

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ przeniecony osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbawe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

3. Biuletyn.

Stan ogólny Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Areyksiężny Blanki jest przy normalnym, wolnym od gorączki przebiegu słabości popołożowej bardzo dobry.

Nowonarodzony Areyksiążę ma się zupełnie dobrze.

Wiedeń, 22 marca 1901 r. przed południem.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

4. Biuletyn.

Stan ogólny Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Areyksiężny Blanki i nowonarodzonego Areyksięcia jest zupełnie zadowalający.

Wiedeń, 23 marca 1901 r. przed południem.

Prof. dr. A. Czyżewicz w. r.

Pan Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego Jana Piaseckiego z Wadowie do Lwowa, koncipistów Namiestnictwa: Ludwika Casparego z Przemyśla do Stryja, dr. Zygmunta Padlewskiego z Bochni do Wadowie, Stanisława Choleńiewskiego z Czortkowa do Przemyśla i Zygmunta Żukotyńskiego z Ropczyc do Czortkowa, wreszcie praktykantów koncepcyjnych c. k. Namiestnictwa: dr. Aleksandra hr. Skarbka z Przemyśla do Lwowa, Stanisława Siedleckiego ze Lwowa

do Ropczyc, Konstantego Starosolskiego ze Lwowa do Przemyśla, Konstantego Rozwadowskiego ze Lwowa do Złoczowa i Czesława Żukowiec ze Lwowa do Bochni.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 marca.

Na ostatnim posiedzeniu pruskiej Izby dep. zaszedł epizod, który wywołał żywą dyskusję tak w samej Izbie, jak w całej prasie niemieckiej. Jak wiadomo, Izba upoważniła swoje prezydium do wyrażenia cesarzowi Wilhelmowi wiernopoddańczych uczuć z powodu, że zamach w Bremie nie sprowadził żadnych groźniejszych następstw. Otóż prezydent dr. Kroeher zdając sejmowi sprawę z audyencyi u monarchy, podał zarazem treść odpowiedzi cesarza na przemówienie, jakie do niego wygłosił. Wedle relacyi prezydenta, monarcha oświadczył, że wypadek w Bremie wywarł na nim i na wszystkich lojalnych obywatelach bardzo bolesne wrażenie; tem bolesniejsze, iż jest on jednym więcej dowodem, że od czasu śmierci cesarza Wilhelma I. zanika coraz bardziej w ludzkie szacunek dla wszelkiej władzy i powagi, a zanika przede wszystkim u młodzieży. My wszyscy — powiedział monarcha — wszystkie bez wyjątku stany, nie możemy czuć się wolnymi od współwiny, gdyż nie wyzyskaliśmy dostatecznie wszystkich tych środków, jakimi w tej mierze rozporządzamy. Monarcha wskazał wyjątkowo na prasę, która powinna starać się o zapewnienie władzy większego poważania. Następnie cesarz oznajmił, że ma zaufanie do wszystkich stronnictw Izby i wyraził nadzieję, że wszystkie obozy w miarę się starać się będą wzmacniać w społeczeństwie poszanowanie dla korony i prawowitej władzy.

Zaledwie skończył prezydent, zażądał głosu wolnomysłny poseł Richter i oświadczył, że dotychczas ani w sejmie ani w parlamencie nie było jeszcze wypadku, aby słowa, które cesarz wypowiedział, przyjmując prezydium w nieobecności odpowiedzialnych ministrów, podawano w tej formie, jak to ma właśnie miejsce, do publicznej wiadomości. Tylko w takim razie, gdy minister obejmuje odpowiedzialność za słowa cesarza, mogą one mieć dla narodu wartość. Mowca protestując przeciwko takiemu postępowaniu, nadmienia dalej, że wedle oficjalnego sprawozdania, ogłoszonego przez „Biurow telegraficzne Wolffa“, prezydent Izby przemawiając do cesarza, porównał wybrak, którego dopuścił się w Bremie pozbawiony świadomości epileptyk, z zamachami Hödla i Nobilinga na cesarza Wilhelma I. Mowca stwierdza, że takie porównanie jest niewłaściwe, a przynajmniej w Izbie nie ujawniło się wcale tego rodzaju zapatrywanie.

Prezydent Kroeher w odpowiedzi oświadczył, że zamachów Hödla i Nobilinga nie porównywał z wypadkiem w Bremie, a tylko wspomniął, że godzono także na życie cesarza Wilhelma I. Mowca uważał za swój obowiązek powtórzyć w Izbie słowa cesarza, a że powtórzył je wiernie, może zaświadczyć wiceprezydent Krause.

Wiceprezydent Krause zaprzeczył przede wszystkim, jakoby prezydent, wspominając o wypadku bremeńskim, stawiał go na równi z zamachami, których ofiarą był cesarz Wilhelm I., poczem zapewnił, że prezydent przytoczył wiernie przemówienie monarchy, a w końcu starał się wyjaśnić, że nie chodzi tu o żaden akt korony, za który należałoby dopominać się odpowiedzialności ze strony ministrów, lecz po prostu o prywatne oświadczenie monarchy w obec prezydium, które uważało za swój obowiązek zawiadomić o niem Izbę.

Po wywodach dwóch jeszcze mowców ze stronnictwa centrum i konserwatywnego,

którzy stali na tem stanowisku, że słowa cesarskie nie mogą być poczytywane za enuncyacyę, mającą znaczenie aktu państwowego i z tego też powodu dyskusya nad niemi jest niedopuszczalną, zabrał jeszcze raz głos poseł Richter i stwierdził, że w niniejszym wypadku nie ma się do czynienia wyłącznie z formalnem podziękowaniem korony za manifestacyę Izby, ale z faktycznym aktem rządu, ponieważ to, co powiedział cesarz ma być niejako polityczną dyrektywą dla działalności władz rządowych. Coś podobnego zaś jest przeciwnem konstytucyji. Jeżeli korona ma coś Izbie do powiedzenia, powinno to nastąpić w formie orędzia, a nie za pośrednictwem prezydenta, który nie jest nawet w możności powtórzenia w autentycznym brzmieniu słów cesarskich. Mowca tak zakończył: Stwierdzam, że od lat 30, jak jestem posłem, nigdy w podobny sposób słów cesarskich nie promulgowano. Uważałem za swój obowiązek w imię tradycyji parlamentu zaprotestować przeciw wprowadzaniu w życie podobnej praktyki.

Koło polskie.

Koło polskie, jak już wiadomo pokrótce z sobotniej depeszy, odbyło w dniu 23 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem Prezesa Apolinarego Jaworskiego.

Przewodniczący zdał przede wszystkim sprawę z posiedzenia wspólnego komisji parlamentarnej Koła z polskimi członkami komisji kolejowej. Chodziło o trzy wnioski, a mianowicie:

1. O rozłożenie żądanej w przedłożeniu inwestycyjnem Rządu kwoty inwestycyjnej na lat pięć. 2. O udział Galicyi w sumie inwestycyjnej przeznaczanej na cele kolei lokalnych. 3. O kolej Lwów-Winniki-Brzeżany-Podhajce; wreszcie 4. O sprawę *junctim* po-

19)

VANITAS.

IX.

(Ciąg dalszy).

Zenon przygryzł usta.

— Do kaprysów pani należy zapewne także igraszka, przypominająca grę kota z myszą.

— Czy moja w tem wina, że mysz niesfora i sama wiazi pod szpony.

Zenon postąpił krok naprzód i szepnął: — Ja przez panią straciłem już spokój, równowagę, a wkrótce utracę zmysły.

Oczy miał namiętnością roziskrzona. Halszka zrozumiwała, że zanosi się na brutalny atak. Cofnęła się za fotel, podniosła dumnie głowę i odparła śmiało:

— Za pozwoleniem, zbierz pan wszystkie zmysły, które chcesz stracić i nie zbliżaj się, bo kotka drapnie i będzie boleć. Lepiej pomówmy o czym innym. Pan zatem nie kochasz swej narzeczonej?

Debrowski ruszył z niesmakiem ramionami i odbaknął.

— Jest!... znowu narzeczona. — A potem zawołał jakby w rozpacz: — ależ ja panią kocham, nie narzeczona!

— I cóż dalej?

— Dalej?... zapytał jak echo i zawałał się. — To dalej zależy od pani. Jesteś pani artystką, posiadasz duszę pełną zapału i uwielbienia dla piękna. Taki kwiat nie powinien wędznąć na partykularzu, jeno wygrzewać się w promieniach południowego słońca, na brzegach uroczej Rivieri, wśród sinawych cyprysów, palm, drzew oliwnych i skał popielistych, powinnaś pani napawać oko seledynem fał morskich i rozkładać się senną

miłością. Tego pani potrzeba, boś po to na świat przyszła. Jesteś czarodziejką i w krainie czarów twoje panowanie. O pani, za jeden uścisk serdeczny rzucę ci to wszystko pod nogi i sam się w twych stóp jak dawny niewolnik rozścielę.

Halszka zaśmiała się, a oczy jej zabłyśły światłem gniewu.

— Otóż dobiłsiś wreszcie do portu — zawołała namiętnie — wiem przynajmniej czego żądasz, wszechwładny panie!

Zenon postąpił znów krok naprzód.

— Precz!... nie znoszę gwałtów, ni natarczywości. — Odeszła ku oknu i stamtąd mówiła podniesionym głosem: — Pan mnie jeszcze nie znasz, panie Debrowski. Nie lubię ja hipokryzyi i nie obawiam się drastycznego słowa, to prawda, ale przez to, że wszystko zwę po imieniu a brutalności śmiało w oczy patrzę, nie upoważniam jeszcze nikogo do propozycy, które przed chwilą z ust pana wyszły.

Pan się pomyliłeś, panie Debrowski — nie tędy droga, nie tędy. Zwróć pan swe afekty gdzie indziej, mój szczerobliwy panie! A teraz żegnam.

Wskazała ręką na drzwi.

Debrowski wyprężył się, przymrużył powieki i przez chwilę mierzył Halszkę zjadliwym niechętnym spojrzaniem, którem niejako chciał powiedzieć:

— Czarującą jesteś zmiłą i dlatego moja być musisz.

Poczem dodał:

— Pani jest dziś rozdrażniona... przepaszam.

Uklonił się i odszedł.

Halszka padła w fotel i dłuższą chwilę siedziała nieruchomo. Wypadki i wrażenia następowały tak szybko po sobie i tyle sprzecznych niesły jej uczuć, że pod ich brzemieniem wyszła zupełnie z równowagi. Obelga wymierzona Debrowskiemu nastąpiła wbrew jej woli i planom. Rozpędzona lawina słów uniosła ją zbyt daleko, w każdym razie dalej ni-

żeli tego pragnęła. Nie o protekcyę Debrowskiego dla Stefana chodziło jej obecnie, bo ta od chwili, kiedy Zenon uchylił wyrażnie przyłbicę, wydała się jej upokarzającą i wstrętną. — Debrowskiego chciała trzymać amerykańskim flirtem na uwięzi dla tego tylko, aby wówczas, kiedy uzna za stosowne, przerwać nie łączącą go z Anką. Teraz czuła, że wyszła nieco z roli i mimowolnie pokrzyżowała swe plany.

Była złą przede wszystkim na Debrowskiego, że ją zniwolił do energiczniejszego wystąpienia, w dalszym jednak ciągu nie szczędziła i sobie wyrzutów.

— Jeżeli się obrazi — myślała — wymknie mi się z rąk najważniejszy atut, jeżeli nie — stanie się po tej rozmowie zbyt natarczywym i sprawi mi wiele kłopotu. Byłam niezręczną i to mię najwięcej gniewa.

Jednakże po dłuższej chwili namysłu uspokoiła się nieco i zawyrokowała:

— Nie obrazi się, o nie... jest przecież mężczyzną. Jeden uśmiezek przy pierwszym spotkaniu, ośmieli go na nowo; ale wówczas, moja pani, musisz być cokolwiek zręczniejszą.

X.

Kawiński wytrzewiawszy po ostatniej libacji, dostał napadu melancholii.

Zdarzało mu się to zresztą dość często. Obecnie większe miał ku temu powody, niżeli kiedyindziej: zakochał się, równocześnie zaś odniósł chwilowy triumf w pracy zawodowej — jedno i drugie spadło nań niespodziewanie i napełniło go rozkoszą. Nagle, oba miraży znikły mu z przed oczu, a miejsce ich zajął czczą pustka i — nowy „kawałek“ sądowy.

Kiedy mu go przyniósł służący do gabinetu, Kawiński właśnie zajęty był ziewaniem, to jest ziewał raz po raz, czując, że serya gwałtownego rozchylania obu szczęk, nie prędko się skończy. Ujrawszy szary pa-

pier z pieczętką sądową, którego nietylko zewnętrzna forma ale i litografowana treść znał doskonale — zatrząsł się, ziewnął jeszcze gwałtowniej i skierowawszy zażawione oczy na służącego, wyrzucił z rozchylonej szybko paszczy.

— Co to?

— Kawałek... — odparł spokojnie służący. Umaczał pióro i podsunął receptis do podpisu.

— Idź do dyabła — mruknął Kawiński.

— Woźny czeka w przedpokoju.

— Wyrzuć go.

— On sam pójdzie, trzeba mu tylko dać podpisany receptis.

Kawiński przyjął ze stoickim spokojem uwagę służącego. Wyciągnął leniwie rękę po pióro i nagryzł miłośnik jakiś niewyraźne gzygżaki na kartce, poczem odrzucił pióro ze wstrętem.

Gdy służący, odniósłszy woźnemu receptis, wszedł znowu do gabinetu, bąknął Kawiński:

— Popatrz, kto tam czego chce?

Służący rozpieczętował gruby sądowy akt, przerzucił plik ostemplowanych papierów, wyszukał dość biegle z pomiędzy nich odpis wekslu i zauważył:

— Weksel pana Marka.

— Kanalia! — odsapnął Kawiński i ziewnąwszy znowu zapytał:

— Pan Czercha jest?

— Wrócił przed chwilą z budowy i jest w pracowni.

— Odnieśże mu to w prezencie odemnie, niech tam o tem myśli. A powiedz, że wychodzę. Pani Lubonieckiej także powiedz to samo, aby nie czekała na mnie ze śniadaniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

między inwestycjami kolejowymi, a drogami wodnymi.

Przewodniczący oświadcza, że wedle jego przekonania przedłożenie inwestycyjne w dzisiejszej swej postaci nie ma dla Galicji wartości. Kolej Lwów-Sambor-granica węgierska jest kolejką czysto strategiczną i nas nie bardzo obchodzi. Mowca chciałby, by to stanowisko zajęli członkowie komisji kolejowej.

Co do udziału Galicji w kwocie na koleje lokalne, mowca jest zdania P. Marszałka krajowego, aby nie oznaczać cyfrowo udziału, ale aby przy tych 160 kilometrach, które kraj ma budować, Rząd przyznał jak najobfitsze poparcie finansowe.

Przewodniczący zaprzecza stanowczo pogłosce, którą rozszerzono, jakoby był przeciwnikiem projektu budowy dróg wodnych i oświadcza się stanowczo za kanałami, a przede wszystkim za uwzględnieniem stolicy kraju, Lwowa. W każdym razie sprawa kanałów jest jednak sprawą państwową i jako taka powinna być uważana i sfinansowana.

Posel N i e m e n t o w s k i zdawał następnie sprawę z obrad komisji kolejowej. Relacje te uznano za poufne.

Posel Dawid Abrahamowicz poruszył sprawę budowy kanałów, przyczem sprzeciwił się temu, aby sprawę tę uważać jako postulatą krajową. Kanały są sprawą państwową, a naszą rzeczą jest uważać, aby przy przeprowadzeniu tej sprawy, kraj nasz nie był pokrzywdzony. Dwa referaty ważne dostały się w ręce polskie, a mianowicie referat w sprawie kolei lokalnych otrzymał pos. Stwiertnia, a referat w sprawie refundowania 80 milionów pos. Kolischer. Mowca słyszał, że jeden z referatów — mianowicie pos. Kolischer — waha się przyjąć referat. Mowca wahania tego wręcz nie rozumie. Sprawę należy traktować przedmiotowo, ale referat bezwarunkowo zatrzymać należy. Dążyć należy do tego, by wybudowano koleje Lwów-Winniki-Podhajce i Lwów-Stojanów. Jeżeli głosować będziemy za koleją tryesteńską, to powinniśmy uzyskać przynajmniej te linie. *Junctim* między inwestycjami kolejowymi a budową kanałów uważa mowca również za potrzebne.

Nastąpiła przerwa. poczem objął przewodnictwo Wojciech hr. Dzieduszycki. Pos. G i z o w s k i przedstawił następujące wnioski:

1. Polecie komisji parlamentarnej użycie cofnięcia rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości wystosowanego do Prokuratorji państwa, iż zażalenia nieważności ma Prokuratorja państwa wnieść w niemieckim języku, a nie w tym, w jakim wydany był akt oskarżenia i wyrok;

2. Polecie komisji inicjatywy, aby do dni 14 przedłożyła wniosek co do ograniczenia wolnej sprzedaży napojów słodzonych wysokokowych w kramach i kramikach miejskich.

Hr. Szeptycki omawiał tajne posiedzenia Izby i interpelacje senererowców. Mowca żąda, aby Koło reagowało na to i nie dopuściło, aby tego rodzaju interpelacje były czytane. Należy żądać, by takich interpelacji nie czytano nawet na tajnym posiedzeniu.

Pos. hr. Wodziecki przypomniał, że taki wniosek postawił już i że wniosek został przyjęty. Żądał też porozumienia się z innymi klubami.

Na wzmiankę księcia Jerzego Czartoryskiego, iż interpelacje te obrażają uczucia każdego wykształconego człowieka, i że każdy członek Koła bez różnicy wyznania, powinien przyczynić się do oczyszczenia w tym kierunku parlamentu, oświadczył dr. Byk, iż posłowie wyznania mojżeszowego przystąpią do każdej akcji przeciw tym praktykom. Niechaj więc zatem Koło, jako stronnictwo narodowe i całość, wystąpi w tej sprawie.

Pos. Czajkowski wniósł, by porozumieć się z klubami, żeby stronnictwa razem ze swymi sekretarzami opuszczały w czasie czytania tych interpelacji salę i wracały dopiero podczas głosowania.

Pos. K o z i o w s k i powiada: Prezydent Izby hr. Vetter pozbył się prawa, które miał, bo jeżeli może odbierać głos, to może także konfiskować interpelacje. Mowca chce, aby skorzystał ze sposobności i żądał koniecznie zmiany regulaminu.

Hr. Szeptycki prosił, aby sprawę uważano za nagłą.

Uchwalono wniosek posła Czajkowskiego i odesłano do Prezydium. Wniosek opiewa: Prezydium raczy porozumieć się z przewodcami innych klubów, aby w razie powtórzenia się odczytywania interpelacji, obrażających wszelkie uczucia przyzwoitości, a zwłaszcza uczucia religijne, kluby wraz z sekretarzami wychodziły z Izby i wracały dopiero w czasie głosowania.

(Telegramy.)

Wiedeń, 26 marca. (Tel. pryw.). Na początku wczorajszego posiedzenia Koła polskiego, na którym omawiano kwestje polityczne i sprawy krajowe, a którego szczegółowy tok obrad uznano za poufny, poświęcił prezes Jaworski zmarłemu posłowi na Sejm galicyjski dr. Bernardowi Goldmanowi bardzo serdecznie wspomnienie, podniósł jego polski patriotyzm, czystość jego charakteru, jego zasługi dla miasta i kraju, oraz wniósł, ażeby to wspomnienie weciągnięte zostało do protokołu, a do wdowy zmarłego, aby wysłano telegram kondolencyjny. Wnioski te jednomyślnie przyjęto, a po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawami krajowymi, uchwalono przyjąć z uznaniem do wiadomości oświadczenia co do stanowiska, jakie zajęli wysłani do komisji kolejowej i do komisji dróg wodnych członkowie Koła. Nastąpiła dłuższa dyskusja nad projektem podwyższenia podatku wódecznego na korzyść finansów krajowych.

Prywatnie donoszą, że od gal. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie, przyszedł do Koła polskiego telegram zawierający prośbę o opiekę nad przemysłem cukrowniczym srodze zagrożonym przez kartele.

P. Kozłowski oświadczył, że komisja wyznaczona przez Koło, która ma wskazać sposoby popierania wielkiego przemysłu w Galicji, zajmowała się tą kwestją i w najbliższej przyszłości przedłoży Koło odpowiednie wnioski.

Wiedeń, 26 marca. Koło obradowało w dniu 23 i 25 marca b. r. nad sprawozdaniem komisji kolejowej i komisji dla dróg wodnych; a po wyczerpujących rozprawach sprawozdanie to przyjęto do wiadomości. Przyjęto także sprawozdanie p. Dawida Abrahamowicza o uchwałach komisji wódecznej, p. Jaworskiego o projekcie ustawy w sprawie uwolnienia listów zastawnych kraj. Towarzystw kredytowych od podatku rentowego, p. Byka o uchwałach komisji prawniczej co do rozdziału zapasów kas sierocińskich między kraje koronne na cele dobroczynne sierocińskie. Uchwalono głosować za wnioskami komisijnymi a przeciw zapowiadanym poprawkom.

Depesze doniosły już, że na posiedzeniach komisji kolejowej Izby posłów w toku ogólnej dyskusji nad przedłożeniem inwestycyjnym, stanowisko Koła polskiego w tej sprawie wyłuszczyli pp. Struszkiewicz i Niementowski. Przemówienia te, w których mieliby się poniekąd program Koła polskiego w zakresie inwestycji kolejowych i wodnych, streszcza *Czas* w sposób następujący:

Posel Struszkiewicz zaznaczył przede wszystkim, że Koło polskie jest za tem przedłożeniem, żeby Państwo jak najprędzej ekonomicznie podnieść i dać krajom możliwość ponoszenia olbrzymich ciężarów państwowych. Posel Struszkiewicz podniósł z całym naciskiem, że owe t. zw. podarunki dla Galicji są mytem. — Budowie kolejowe w kraju, przedsiębrane bywają przeważnie w celach wojskowych, a nawet rentowność galicyjskich kolei lokalnych stała się wątpliwą wskutek dostosowywania się do zadań administracji wojskowej. Pos. Struszkiewicz stwierdził dalej, że Rząd nie uwzględnił należycie kolei lokalnych w budżecie inwestycyjnym i żądał albo takiego podwyższenia budżetu, aby wystarczyło przynajmniej do wybudowania 160 kilometrów, przygotowanych już do budowy kolei, albo oznaczenia ścisłego terminu dla osobnego przedłożenia o kolejach lokalnych. Jako sprawę pierwszorzędną wagi przedstawił wykupno kolei północnej, zarówno w interesie Państwa jak i naszego kraju. Nie żądał właściwego *junctim* pomiędzy inwestycjami kolejowymi a budową dróg wodnych, a jednak łączność taka istnieje sama z siebie we względu na naturę artykułów eksportowych, które fraktu kolejowego nie znoszą.

Koło polskie popierać będzie budowę dróg wodnych, ale tylko jako sprawę państwową, a więc bez udziału krajów. Co do refundowania wydanych z funduszy państwowych 80 milionów, to sprawa ta, mimo wyjaśnienia P. Ministra, nie wydaje się mowcy dość jasną. Z wydatku tego wynika obciążenie skarbu państwa na 3/4 miliona rocznie. Na takie obciążenie zgodzić się można tylko po najściślejszym wyjaśnieniu, tembardziej, że w tej sprawie nasuwają się także wątpliwości natury prawnopństwowej. Popiera przeto wniosek, aby wybrano dla tej sprawy odrębnego referenta.

Pos. Niementowski dowodzi zaś, że budowa kolei Lwów-Sambor-Granica węgierska, objęta budżetem inwestycyjnym, nie przedstawia dla Galicji specjalnej wartości i podjęta zostaje jedynie w celach państwowych. Mowca wskazywał potrzebę rozszerzenia sieci kolei lokalnych, przede wszystkim zaś domagał się normalnej kolei Lwów-Winniki-Przemysłań-Brzeżany-Podhajce, oraz kolei Lwów-Stojanów.

W tej chwili niepodobna orzec, czy zamach Łagowski był samodzielnym, luźnym czynem fanatyka, czy dziełem spisku. Można tylko domyślać się, że tak ten zamach, jak zamach Karpowicza na Bogolepowa, mają jedno i to samo źródło — w duchu, który zmanifestował się ruchem studentów, a zdawała głęboko nurtuje w inteligentnym społeczeństwie rossyjskim, w duchu podnieconym nadto ekskomuniką, rzuconą za wolą Pobiedonoscewa, który jest wszechwładnym szefem najwyższej w Rossji duchowej władzy prawostawnej, na rozgłosnej sławy hr. Lwa Tołstoja.

Z Petersburga donoszą do dzienników zagranicznych, że ogłoszone w dzienniku urzędowym sprawozdanie o ostatnich zaburzeniach studenckich jest niedokładne i co najmniej stronnicze. Faktem jest należycie stwierdzonym, że podczas ataku kozaków i Czerkiesów sześciu studentów utraciło życie; jeden ze studentów, który rozwinął chorągiew z napisem: „Precz z dotychczasowymi przepisami uniwersyteckimi“, został zstrzelony na śmierć przez oficera kozaków. W szpitalach umieszczono mnóstwo rannych; rany przeważnie w głowę pochodzą po największej części od uderzeń nahajkami i pletniami czerkieskimi. Plac przed soborem katedralnym wyglądał jakby pobojowisko.

Naczelnik miasta Petersburga, generał Kleigels, przedsięwziął jak najsurowsze środki ostrożności, celem zapobieżenia powtórzenia się zaburzeń. W ostatnim czasie zachodziła obawa wybuchu także zaburzeń robotniczych. W wielu fabrykach rozrzucono rewolucyjne proklamacje, które atoli nie znalazły na szczęście posłuchu w masach robotniczych.

Z dzienników rossyjskich, jedne jedyne *Mosk. Wiedomosti*, niegdyś organ Katkowa, przyjaciela od serca Pobiedonoscewa, zdobyły się na odwagę omówienia raportu urzędowego o zaburzeniach studenckich. Organ ten nie zwywa tym razem polieji, lecz wykazuje, że obecne rossyjskie życie akademickie wymaga nieodzownie reformy. Niepokoje studentów są pojawem socyalnym, którego zło tkwi w nie-normalnym życiu całego społeczeństwa. Instytucje szkolne są w ręku rozmaitych departamentów, które pozostają z sobą w ciągłych zatargach. Czemu jeden departament pragnie, to odrzuca drugi i odwrotnie. Tak więc niepodobna, aby się studenci uspokoiłi. Zarząd wszystkich zakładów szkolnych — dodają *Mosk. Wiedomosti* — powinien być w ręku jednego człowieka, któryby natchniony miłością ku młodzieży i sam wysoce wykształcony, tylko jednemu carowi był odpowiedzialny za swoje czynności.

Z Petersburga otrzymał londyński *Times*, wiadomość, że na radzie ministeryjalnej, odbytej pod przewodnictwem cara, uchwalono znieść ustawę, według której buntujący się studenci mają być weielani do armii; postanowiono dalej statuty uniwersytetów poddać rewizji.

KRONIKA

Lwów, 26 marca.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjechał wczoraj rano do Wiednia w sprawach urzędowych. Korzystając z feryi Wielkanocnych, uda się ztamtąd Pan Namiestnik do Rzymu; święta spędzi we Włoszech.

— **Z Uniwersytetu.** P. Roman Franciszek Hinzinger, praktykant conceptowy skarbu, radem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we wtorek, 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 27 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa, ul. Chorążczyzna 17. Na porządku dziennym: P. Andrzej Kędzior, dyrektor biura melioracyjnego Wydziału krajowego, przedstawi „Udział Galicji w robotach publicznych kosztem funduszu inwestycyjnego“, a p. Bronisław Chodkiewicz, sekretarz Wydziału krajowego, wygłosi pogadankę „O taryfach kolejowych“.

— **Wiec ogólno-akademicki** za zaproszeniami odbędzie się we środę, 27 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Tow. strzeleckiego przy ul. Kurkowej. Na porządku dziennym: Spra-

wa gimnazjum polskiego w Cieszynie. Zaproszenia wydaje wydział „Czytelnia akademickiej“ i „Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki“.

— **Bernard Goldman** umarł przedwczoraj po ciężkiej i długiej chorobie w 60 roku życia. Z żalem prawdziwym zapisac nam przychodzi zgon zasłużonego męża, otoczonego powszechnym szacunkiem swoich współobywateli. Z przywiązaniem do wiary ojców, łączył Goldman miłość ojczyzny, dla której za młodu cierpiał, a w późniejszym wieku wiernie jej służył na różnych polach pracy obywatelskiej.

Dr. Goldman urodził się w roku 1842 w Warszawie, a w otoczeniu i atmosferze pierwszych lat dzieciennych znaleźć już można podstawę całej jego przyszłej działalności. Nauki pobierał w rodzinnym mieście; jako student został uwięziony po demonstracjach w kościele św. Krzyża, a po uwieszeniu w cytadeli, wysłany na Sybir, z kąp po roku powrócił. W kraju brał udział w organizacji narodowej, a gdy zaczęło mu grozić powtórne aresztowanie, wyjechał zagranicę, do Paryża i Heidelbergu, gdzie uzyskał stopień doktora praw.

Następnie przebywał w Wiedniu, żyjąc w kole młodzieży uniwersyteckiej i pracując publicystycznie. W r. 1873 gdy powstawał Bank kredytowy ks. Adam Sapieha znając i ceniąc Goldmana ściał go do Lwowa; został on głównym kasyerem i prokuryzją Banku kredytowego, odznaczając się zawsze gorliwością i sumiennnością w spełnianiu obowiązków.

Zaufanie obywateli powołało go na szerszą arenę życia publicznego, darząc Goldmana zaszczytnym mandatem poselskim stolicy kraju; równocześnie prawie zasiadł w Radzie miejskiej. Obie te godności od r. 1876 zachował do śmierci. W Sejmie zajmował się przeważnie sprawami ekonomicznymi, był zawsze członkiem komisji budżetowej, w której miał stałą specjalność zamknięcia rachunkowego. W tym trudnym i żmudnym referacie odznaczał się niesłychaną ścisłością i sumiennnością. Oprócz czynności zawodowych i poselskich, należał Goldman do wielu stowarzyszeń humanitarnych i patriotycznych.

Dr. Goldman był ożeniony z panną Idą Loewensteinówną, córką znanego rabina lwowskiego; pozostawia on wdowę i trzy zameżne córki.

Dziś o godzinie 11 przed południem odbył się przy niezwykle liczным współudziale publiczności pogrzeb dr. Goldmana z domu żałoby przy ulicy Kraszewskiego l. 5.

Gdy wyniesiono zwłoki i złożono je na karawanie, okrytym wieńcami, przemówił najpierw imieniem reprezentacji miasta Lwowa radny prof. Majerski. Skreśliwszy patriotyczną działalność zmarłego, dłuższy okres swego żałobnego przemówienia poświęcił następnie działalności b. p. Goldmana jako obywatela. Zasługi Goldmana — mówił prof. Majerski — uznał kraj cały i miasto Lwów a najlepszym dowodem tego uznania było powierzenie zmarłemu mandatu poselskiego do Sejmu i do Rady miejskiej, na których to polach zmarły niepospolite oddał również usługi krajowi i miastu. Przemówienie swoje zakończył mowca twierdzeniem, że zasługi zmarłego nadto silnie tkwią w pamięci społeczeństwa polskiego, by kiedyś mogło ono o nich zapomnieć.

Z kolei pożegnał zwłoki imieniem Towarzystwa weteranów z r. 1863 p. Janowski sławiając niepospolite zasługi b. p. Goldmana, jako patrioty i długoletniego skarbnika Towarzystwa.

Gdy przebrzmiały ostatnie słowa mów żałobnych, ruszył orszak żałobny w pochód. Na czele orszaku postępował zakład sierot izraelskich ze sztandarem na czele, dalej uczniowie izraelskiej szkoły wyznaniowej i szkoły im. Czackiego z naucezycielami, orkiestra Towarzystwa „Harmonii“, delegaci Towarzystwa „Jad Charuzim“ i „Gwiazdy“ ze sztandarami, następnie jechał wóz okryty wieńcami. Przed samym rydwanem żałobnym niesiono wieńce od Towarzystwa weteranów z roku 1831 i 1863. Za karawanem postępował rabin dr. Caro z kantorami, tudzież rodzina zmarłego, a za nią liczne grono posłów z zastępcą Marszałka krajowego p. Chancem, Rada miejska z prezydentem dr. Małachowskim, delegaci ochotniczej straży ogniowej, tudzież tłumy publiczności.

Pochód żałobny przeszedł ulicę Marszałkowską, Mickiewicza, Krasieckich, Kazimierzowską, Janowską, Kleparowską żądał powoli wśród śpiewu kantorów na cmentarz izraelski.

Nad grobem przemawiali jeszcze p. Gottlieb imieniem zboru izraelskiego, prezes Kasy chorych m. Lwowa p. Besen imieniem kupców, buchalterów i subiektów, dr. Bałaban imieniem stowarzyszenia rygorystów i p. Bertold Menkes im. Czytelnia akademickiej.

— **W sprawie bezrobocia we Lwowie** odbyło się wczoraj w sali szkoły im. A. Mickiewicza olbrzymie zgromadzenie budowniczych, majstrów murarskich, kamieniarskich, ciesielskich i t. p., tudzież robotników budowlanych. Na zgromadzeniu tem przemawiało wielu mowców, którzy w ogóle zaliłi się na zastój w ruchu budowlanym i postawili cały szereg rezolucyj, do których urzeczywistnienia dążyć ma krajowa komisja przemysłowa.

— **Raut** na dochód kolonii wakacyjnej w Tuchli, który się odbył w sobotę w salonach recepcyjnych dyrekcji kolejowej oraz prywatnych państwa Wierzbickich, miał jak każdego roku nadzwyczajne powodzenie.

Nowy zamach w Petersburgu. Zaburzenia studenckie.

— **Rekolekcje dla pań**, urządzone staniem Towarzystwa św. Salomei, rozpoczynają się w dniu jutrzejszym w kościele św. Mikołaja nauką wstępną o godzinie 5 po południu. W ciągu następnych czterech dni codziennie rano o godzinie 9 1/2, odprawiona zostanie Msza św., poczem ks. Słomnicki wygłaszać będzie odpowiednie nauki. Popołudniowe nauki rozpoczynać się będą z uderzeniem 5 godziny.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie**. Wtorek, dnia 26 b. m., w Szkole realnej, ul. Kamienna, od godziny 7—8 dr. K. Wojciechowski: „Powieść polska w XIX wieku: Powieść historyczna szlachecka od roku 1850 do r. 1860“.

Środa, dnia 27 b. m., w Zakładzie chemicznym (ul. Długosza 6) od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. St. Opolski „Z chemii życia codziennego: Szkła matowe, kolorowe, ozdobne; wyrób luster“ (z demonstracyami).

— **Z Czytelnia katolickiej**. Z powodu braku przepisanego kompletu ponowny wybór 4 członków do zarządu odbędzie się we środę, d. 27 b. m., po pierwszej konferencji rekolekcyjnej O. Lubińskiego, o godzinie 8 wieczorem.

— **Z Izby inżynierskiej**. Na odbytem w niedzielę, 24 b. m., walnym zgromadzeniu wybrani zostali: prezesem radca budownictwa p. Kędziński, zastępcą prezesa inżynier p. Maślanka, sekretarzem inspektor kolejowy p. Jasiński, skarbnikiem prof. Widt. Na lustratorów wybrani pp.: Jägermann i Cybulski. Do wydziału weszli pp.: Kuhn, Rawski, Chofoniewski, Zubrzycki, Łempicki, Długoszewski i Barczewski.

— **Z Kasyna urzędniczego**. Wczoraj, 25 b. m., odbyło się pod przewodnictwem dyr. Soleskiego walne zgromadzenie członków Kasyna urzędniczego. Po przyjęciu sprawozdania dyrekcji, z którego wynika, że dochód Towarzystwa wynosił w r. z. 15.043 K., a wydatki 14.695 K., uchwalono kilka nieznacznych zmian statutu, poczem dokonano wyboru wydziału na rok bieżący. Wybrani zostali pp.: Andraszek, Bilwin, Bartoń, Bylczyński, Dorożewski, Dylski, Kluczenko, Martynowicz, Mianowski, Osada, Reindl, Soleski Jan, Towarnicki Jan, Waligórski i Webersfeld.

— **Z Tow. dla popierania nauki polskiej**. Walne zgromadzenie Towarzystwa, zwołane na 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w auli Uniwersytetu, nie w sali ratuszowej, która w ostatniej chwili zarezerwowana została na posiedzenie Rady miejskiej.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa dziennikarzy polskich** odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m., o godzinie 9 rano w sali Kasyna miejskiego. Na porządku dziennym: Sprawozdanie wydziału z czynności w roku ubiegłym; wnioski komisji rewizyjnej; wybory prezesa, wiceprezesa 4 członków wydziału i 7 komisji rewizyjnej; wnioski członków. Gdyby pierwsze zgromadzenie nie przyszło do skutku, następne odbędzie się w tej samej sali o godzinie 10 rano, bez względu na liczbę zebranych członków.

— **Walne zgromadzenie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej** we Lwowie, odbędzie się we środę, dnia 27 b. m., o godzinie 9 wieczorem w lokalnościach Stowarzyszenia, przy ul. Czarnieckiego 1, II piętro.

— **Obywatele przedmieścia Janowskiego** na zgromadzeniu odbytem wczoraj w sali szkoły św. Anny, uchwalili wysłać petycję do Rady miejskiej w sprawie budowy kolei elektrycznej od stacji przy ul. Hetmańskiej, przez ulice: Jagiellońską, Mickiewicza, Krasińskich, w poprzek kościoła św. Anny wzdłuż ul. Janowskiej do góry. Uchwalono również cały szereg postulatów odnoszących się do rozwoju przedmieścia Janowskiego.

— **Zareczyny**. W Baranowie odbyły się w tych dniach zareczyny panny Zofii Doląńskiej z p. Zygmuntem Pietruskim, e. k. starostą w Mościskach.

— **Usiłowane otrucie**. W niedzielę usiłowała odebrać sobie życie przez zażycie siarczana miedzi kobieta z pólświatka, 19-letnia Józefa Posada. Po wypłukaniu żołądka, odstawiła ją stać ratunkowa do szpitala powszechnego. Przyczyną usiłowanego samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

— **Ogień sufitowy** wybuchł w niedzielę rano w domu M. Bardacha pod l. 3 ul. Józefa, w skutek zatlenia się belka, wadliwie wpuszczonego do komina. Straż pożarna, po wyrąbaniu zagrożonej części sufitu, stłumiła ogień.

— **Fatalny prezent**. Stefan Iwaszczyszyn, gospodarz z Rzęśni ruskiej, złożył w policyi 5 miesięczną Kasję, którą pozostawiła mu w domu służąca Lucyja Tyczkowska, zważa się także Maryą Iwaszczyszyn, przybywszy do niego w odwiedziny. Dzieckiem zaopiekował się komisaryat.

— **W sali domu przy ul. Sykstuskiej** l. 17, w czasie zgromadzenia robotników stowarzyszenia „Siła“, skradziono prawnikowi M. Wyrostkowi kryty remontoir z krótkim łańcuszkiem, zakończonym dewizką z podobizną Mickiewicza, wartości 35 koron.

— **Na kradzieży** 1 i pół kłgr. sera ementalskiego, schwycił knipec Balas, 13-letniego Stanisława Musakowskiego, notowanego złodzieja, który usprawiedliwił swój czyn „głodem“.

— **Na przebieraniu** się w skradzioną siwą marynarkę z kamizelką, aresztowano onegdaj w sieniach domu nr. 3 ul. Strzelecka notowanego złodzieja Romana Bogdanowicza, przy którym znaleziono 2 witych. Wspólnik wyprawy umknął.

— **Chcąc się zemścić** na niewiernej kochance Maryni napisał zarobnik Michał Szeremeta list do jej matki Katarzyny Cap, w Demence leśnej, że żeni się z jej córką i żąda wyprawy. Capowa posłuszna wezwaniu przybyła w sobotę do Lwowa, przywoząc poduszkę i tłumoczek z drobiazgami i wiktuałami. Szeremeta zatrzymał tę „wyprawę“ u siebie „na stanicy“ i posłał przysłałą teściową po córkę. Gdy Capowa zgłosiła się u córki, dowiedziała się od niej o zerwaniu stosunków. Wróciła więc czemprędzej do mieszkania Szeremety, ale ten zabrał już wiano i sprzedał za bezcen różnym osobom. Mściwego Szeremetę aresztowano.

— **Samobójstwo**. Mojżesz Jakób Roman, czeladnik, tapiecki, lat 26, stanu wolnego, odebrał sobie wczoraj rano życie przez powieszenie się na baku od lampy, w mieszkaniu ojca swego, domokrażcy, którego w domu nie było. Powodem miało być zdenerwowanie, w skutek nałogowej gry w karty, na którą tracił cały swój zarobek.

— **Kartę kolejową** na rok 1901 z fotografią, zgubił we Lwowie, Chaskel Horowitz, knipec ze Stryja.

— **Usiłowane morderstwo i samobójstwo**. Z Wiednia donoszą: Artylerzysta Roller strzelił na ulicy do swej kochanki 20-letniej Maryi Jakubik, lecz chybił. Następnie strzelił do siebie i padł na miejscu trupem.

— **Samobójstwo defraudanta**. Kasyer teatru narodowego w Klausenburgu Józef Toth, zastrzelił się w sobotę, zdefraudowawszy z kasy teatru funduszu pensyjnego artystów 285.000 K.

— **Zatwierdzenie testamentu**. *Odessk. List.* donosi, że testament ś. p. Wołodkiewiczowej, ofiary morderstwa na kolei, według którego cały jej majątek przechodzi na Towarzystwa dobroczynne, został przez sąd okręgowy odesski zatwierdzony i cały majątek spadkowy zwolniony od opłaty.

Notatki literacko-artystyczne.

Beethovena „Dziwiata“ we Lwowie. Dzień 24 marca 1901 zapisać może nasze Towarzystwo muzyczne w historii swej jako najzaszczytniejszy w ciągu całego swego istnienia, jako dzień prawdziwego tryumfu i zwycięstwa. Urzeczywistnił on nie tylko upragnione ambicje Towarzystwa i jego artystycznego kierownika, ale także marzenie wielu miłośników sztuki, by i nasze miasto wstąpiło w szereg tych, które są w stanie podjąć się i godnie wykonać jedno z najtrudniejszych zadań, jakie w ogóle istnieją w dziedzinie muzyki estradowej.

Dziwiata symfonia Beethovena jest bezspornie największym pomnikiem muzyki symfonicznej. Właściwie nie jest to już tylko symfonia w zwykłym znaczeniu, bo w ostatniej części wprowadza Beethoven — jak wiadomo — głosy ludzkie, tak solowe jak i chóry. Ale nie zmienia to nic w charakterze dzieła jako symfonii w znaczeniu ogólniejszym, zwłaszcza z punktu widzenia formy muzycznej, który w tym względzie jest chyba rozstrzygającym. Już Wilhelm Riehl, jeden z najwykwintniejszych estetyków muzycznych, zauważył w swych „Musikalische Charakterköpfe“ zupełnie słusznie, że część ta zachowuje wszystkie znamienne cechy „Ronda“, a więc formy, która istnieje prawie wyłącznie w muzyce instrumentalnej, tylko doprowadzonego do niebywałych przedtem i później rozmiarów. Tak więc Beethoven, wpadłszy na pomysł użycia obok orkiestry i głosów, pomysł, który wewnętrznie uzasadnia zaraz pierwszym recitativem barytonem, po kolejnym wprowadzeniu coraz to kilku taktów ze wszystkich poprzednich części: „Towarzystwo, nie te tony, lecz uderzymy w przyjemniejszą i radośniejszą!“ miał wszelkie prawo nazwać dzieło swe pomimo to symfonią. Że żaden z jego następców nie poszedł jego śladem i formy symfonicznej nie wzbogacił wprowadzeniem głosów jako nowych środków, pochodzi niewątpliwie ztąd, że ten pierwszy zaraz przykład jest dziełem tak potężnym, tak pomnikowym, tak wprost nie do doścignięcia, iż o to nikt z późniejszych jużby pokusić się nie mógł.

Nie będzie to może paradoksem, jeżeli się postawi twierdzenie, że tylko „ostatni Beethoven“, a więc człowiek już zupełnie głuchy i zupełny odludek, mógł stworzyć dzieło tak gigantyczne. Trzeba być zupełnie już odciętym od świata i wszystkich spraw jego, nie przyjmować od niego żadnych już prawie wrażeń, wsłuchiwać się tylko w wewnętrzny swój głos, by rozbudzić w sobie taki ogrom fantazy i dać jej takie kształty, jak Beethoven w dziewiętej symfonii. W czasach dawniejszych tylko ludzie, którzy całą swą działalność artystyczną a przynajmniej główną jej część poświęcili Kościołowi i stali się już prawie na pół duchownymi, jak Palestrina i Bach, tworzyli dzieła tego pokroju. Beethoven żył w innych warunkach, atoli zupełne już pod schyłek życia kalestwo i mizantropia stworzyły mu sztu-

ecznie warunki bytu niemal zakonnego i pozwoliły na to skupienie ducha, które dało początek ostatnim jego dziełom, — dziełom, dla których zrozumienia i wnikięcia w publiczność potrzeba było całych lat dziesiątek, a więc ostatnim kwartetem, ostatnim sonatam fortepianowym, pomnikowej „Missa solemnis“ i dziewiętej symfonii.

Nie mogę tu podjąć się rozbioru tego dzieła lub wykazywania poszczególnych jego piękności. Nie rozbiiera się przecież „Iliady“ z okazji odeklamowania jakiegoś ustępu, lub arcydzieła Szekspirowskiego po przedstawieniu w teatrze. Najlepszym zresztą sposobem dla obeznania z pięknosciami dzieła tych, którzy go jeszcze nie znają, a głębszego w nie wnikięcia przez tych, co je już słyszeli, byłoby powtórzenie go, a to pomimo ogromnych kosztów wykonania. Dowiodła zresztą przepiękna największa w naszym mieście sala „Sokoła“, w której publiczność tłoczyła i dusiła się formalnie, że powtórzenie to miałyby wszelkie widoki powodzenia.

Wykonanie tego olbrzymiego dzieła było zupełną niespodzianką. Twierdząc to, daję wyraz nie tylko własnemu wrażeniu, ale reasumuję zarazem głosy wszystkich muzyków i laików, z którymi mówiłem po koncercie. Nikt bowiem nie przypuszczał, ażeby przy naszych środkach i przy naszym, na ogół biorąc, niewielkiem jeszcze zainteresowaniu się poważną muzyką niesceniczną, przy braku wreszcie funduszu (koncert kosztował okragło 1000 zł.), dzieło to mogło być wykonanem więcej, aniżeli „porządnie“. Ale wszystkie te trudności przemogły zapał i energia dyrektora Towarzystwa, p. Mieczysława Sołtysa. Wystawił dzieło, którego wykonanie nawet w niemieckich centrach muzycznych, jak Wiedeń i Berlin, raz na lat kilka jest wypadkiem sezonu i przygotowuje się przy współudziale najpierwszych sił miasta całymi miesiącami naprzód, nie tylko porządnie, ale i pięknie. Błędy jakichś zasadniczych, jak pod względem czystości, rytmiki i t. p. nie było zgoła, tempa, z wyjątkiem dwu miejsc, a mianowicie samego początku trzeciej części (adagio) i ustępu przynależącego najprzód temat ody „do radości“ w kontrabasach i wiolonczelach (allegro assai), które obydwa zdaniem mojem były nieco za wolne, uchwycone były wszędzie trafnie. Brzmienie ogromnych mas instrumentalnych i wokalnych było w całości piękne, a to samo powiedzieć można o najrzadziej spotykanych miejscach, a mianowicie o ustępach kwartetu solowego, nadar trudnych i w skutek ciągłej wysokości pozycji i w skutek koloraturowego już prawie traktowania głosów. Paniom Gracie-Krzyżanowskiej i Rauchówniej, panom dr. Czernemu i Borkowskiemu należy się za wykonanie tych ustępów wszelkie uznanie. Porównyując wykonanie poszczególnych części między sobą, oddałbym prym drugiej, temu pod względem wybujałości fantazy, siły wyrazu i potężne kształtowania jednemu w literaturze mnyżczej wszystkich czasów i narodów „Scherzu“. Co do części pierwszej, malującej wedle zdania wielu interpretatorów powstanie wszechrzeczy z żywiołów (w muzyce wyraża żywioły te czysta kwinta, z najnowszymi można by powiedzieć prakwinta), to można by wymagać większej plastyczności w niektórych kontrapunktujących miejscach dętych instrumentów drewnianych i co wadliwiejsza, większych jeszcze kontrastów w dynamicie, przede wszystkim w przesławnem „crescendo“ końcowem (str. 64—66 Petersowskiego wydania partyty). Ale jest to część pod względem expressywności. Ale jest to część pod względem expressywności. Ale jest to część pod względem expressywności. Poważnie, iście religijnie brzmiała ta część trzecia, a czwarta porwał musiała każdego zapałem dyrygenta, solistów, chórów i orkiestry.

Pierwsze wykonanie największego dzieła największego z mistrzów i poetów tonów, przyniosło zaszczyt wszystkim wykonawcom i wszystkim, którzy przyłożyli ręki do spełnienia wielkiego tego zadania. Jeżeli były braki, chociaż w odniesieniu do całości tylko nieznaczne, to p. Sołtys właśnie podjął się i takim wykonaniem trudnego tego zadania dowiódł, że postępuje naprzód pod każdym względem i że dla tego powtórzenie dzieła wolnem będzie i od tych drobnych usterek. I dla tego ponawiam raz jeszcze prośbę o powtórzenie — powtórzenie bez oglądania się na trudności materialnej natury, a w imię idei, któremu Towarzystwo i artystyczny jego kierownik dali chlubny wyraz pamiętną tą produkcją.

Seweryn Berson.

Opera. Nie łatwej rzeczy podjęła się pani Ruszkowska, obejmując rolę Elzy w „Lohengrinie“. Partya ta, jako przeważnie liryczna, odpowiada wprawdzie w całości warunkom artystyki, atoli pominawszy już silnie dramatyczne akcenta trzeciego aktu, wymaga wielkiej pewności i głębokiego uczucia. P. Ruszkowska nie dała wiele głosu, ale śpiewała czysto i pewnie i wlała w postać tę wiele uroku i poezji. Szczegółowo powinszować można młodej artystce, że po tak krótkiej praktyce scenicznej zdołała z honorem wywiązać się z tego zadania. s. b

Koncert Alfreda Grünfelda odbędzie się staraniem agencji Tow. muzycznego we środę, d. 27 b. m., w sali Domu narodowego o godzinie pół do 8 wieczorem.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc marzec i zawiera: I. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — II. „Najnowsze prądy w poezyi naszej“ przez Piotra Chmielowskiego. — III. „Rzecz o uczuciach ludzkich“ przez Wojciecha Dzieduszyckiego. — IV. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1496—1560). Monografia historyczna. Część trzecia (1553—1560)“ przez dr. Tadeusza Troksolańskiego. — V. Nieznane młodzieńcze utwory poetyckie Seweryna Goszczyńskiego. (Crywek z pamiętników Kaspra Pokrzywnickiego), przez Fr. Rawitę-Gawrońskiego. — VI. „Kronika literacka“. — „Bibliografia o Juliuszu Słowackim za rok 1899“ zestawił dr. Wiktor Hahn.

„Złote runo“, premiera Przybyszewskiego zapowiedziana na jutro, ma zapewniony sukces w sferach inteligencji.

W wykonaniu wezmą udział: p. Bednarzewska, jedyna w „Złotem runie“ reprezentantka świata kobiecego, i pp. Chmieliński, Hierowski, Solski, Tarasiewicz, Węgrzyn.

„Złote runo“ zostanie przedstawione po raz drugi w piątek. Nowość ta ukazała się równocześnie na półkach księgarskich.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po cenach operetkowych, po raz ostatni w tym sezonie „Jauek“, opera w 2 aktach Władysława Żeleńskiego, występ Aleksandra Myszuży — i po raz trzeci „Baśka“, krotoczwila w 3 aktach Kazimierza Glińskiego.

We środę po raz pierwszy „Złote runo“, dramat współczesny w 3 aktach Stan. Przybyszewskiego.

Losowanie dzieł sztuki.

Kraków, dnia 26 marca.

Wczoraj o godzinie 12 w południe w salach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, pod przewodnictwem wiceprezesa Tow. Stanisława Tomkowicza, odbyło się rozlosowanie dzieł sztuki między członków za r. 1900. Rozlosowano ogółem 100 obrazów olejnych, akwarel i rzeźb.

Wygrały następujące nra:

35 Edward Uziębło („Nad Stawem“ Pociechy), 107 Józef Chrzanowicz (fotografura „N. Maryi Panny“ Sicheła), 127 Józef Myszkowski („Medal jub. Uniw. Jag.“ Trojanowskiego), 150 Kazimiera Wojnicka („Wiosna“ Jarockiego), 151 Zenon Siemaszko („Motyw z Bieca“ Kotowicza), 152 Wincenty Montwitt („Secesya“ Petridesa), 227 Antoni Stuerz („W dzień poświęcenia“ Janowskiego), 234 Jan Filipkiewicz („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 246 Zygmunt Jaroszyński („Moczarzy“ Bratkowskiego), 291 Ludwik Rozwadowicz („Saskia“ akwaforta Rembrandta), 295 Jan Strycharzki („Pochodnia oświaty“ Stachewicza), 319 Władysław Darzewski („Medal jub. Uniw. Jag.“), 357 Wojciech Pik („Zamek w Lubowni“ Gramatyki), 361 Hipolit Filochowski („Z pod Oklejn“ Binkiewicza), 418 Stanisław Bitlewicz („Po deszczu“, Fabiańskiego), 466 Dyonizy Piątkowska („Wieczór“ Zelechowskiego), 483 Bielagin („Jagiełło i Jadwiga“ Błotnickiego), 494 Bolesław Zieliński („Krajobraz nr. 2“ Rychtera), 504 Modest Błaszczkiewicz („Wieczór“ Kotowskiego), 546 Erazm Szymanski (fotografura), 554 Stanisław Hejler („Mogiła Kościuszki“ Ichnowskiego), 579 Regina Rothwein („Typ wshodni“ Petridesa), 593 Stanisław Kluczycki („Ołtarz“ akwaforta), 646 Jan Hudziaki („O wshodzie“ Janowskiej), 717 Józef Tułasiewicz („Po zachodzie“ Bratkowskiej), 727 Aleksandrowicz („Zdrowaś Marya“ chromolitografia), 751 Władysław Fiala („Chłopka“ Fałata), 935 Walz i Tlachna (Jagiełło i Jadwiga“ Błotnickiego), 957 Franciszek Janusz („Ulica“ Austena).

1106 Orłowski („Włoszka“ Wachtla), 1108 Jan Armołowicz („Album Tow. wiedeńskiego“), 1109 Bruno Wojciechowski („Chryzantemy“ Pająkówny), 1128 Blumer („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 1137 Stefan („W lasku“ Stefana Matejki), 1169 Józef Czyżowski („Jesień w Tatrach“ Mroczkowskiego), 1185 Karol Kucharski („Nastroj wieczorny“ Bratkowskiego), 1402 Aleksander Swierzyński („Medalion Mickiewicza“ Rygięra), 1668 Kazimierz Durlach („Choinka“ Tetmajera), 1680 Alojzy Perzanowski („Medal jub. Uniw. Jag.“), 1753 Tomasz Klimonda („Jagiełło i Jadwiga“ Błotnickiego), 1785 ks. Jan Siemiński („Jesień“ Pociechy), 1918 Natan Reinheirz („Po deszczu“ Janowskiej).

2034 Marcin Noga („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 2049 Maryan Cieśliski („Zima“ Zelechowskiego), 2067 Leopold Engelman („Krajobraz jesienny“ Kowalewskiego), 2081 („Wieczór“ Bruzdowicza), 2108 Karol Knaus („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 2181 Jan Klochowicz („Zaułek“ Austena), 2250 Michał Rosenbach („O świecie“ Stroj-

nowskiego), 2252 Franciszek Janku („Wiosna“ fotografura), 2271 ks. Antoni Olszak („Rzeczka“ Dąbrowskiego), 2350 Antoni Janeli („Pierwszy śnieg“ Galka), 2367 Mieczysław Armatus („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 2377 Mieczysław Kozłowski („Sonsy“ Benedyktowicza), 2449 Romuald Szulski („Nad upustem“ Ruszczyca), 2464 Józef Zawadzki („Madonna“ fotografura), 2559 Władysław Szwejkowski („Przestrach“, miedzioryt), 2575 Księgarnia Paprockiego („Głowa dziewczyny“ Papińskiego), 2702 Zygmunt Kulczyński („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 2750 L. Tittenbrun („W sierpniu“ Stachiewicza), 2757 H. Jamiński („Album“), 2868 Antoni Larisch („Czarny 601“ Benedyktowicza) 2901 K. Bąkowski „Notatki myślowe“ album Stachiewicza).

3076 Teodor Sypniewski („W ogrodzie“ Kotowicza), 3092 dr. Antoni Brockare („Przed burzą“ Tetmajera), 3140 Marian Grabski („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego), 3177 hr. Wawrzyniec Engeström („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 3271 Stanisław Modlibowski („Zdrowaś Marya“ chromolitografia), 3424 Michał Kalstein („Matka“ rysunek węglem Wodzinowskiego), 3431 H. Gregorowicz („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 3442 H. Maj („Orka“ Tetmajera), 3601 Stefania Tomczyńska („Droga do wsi“ Grabińskiego), 3730 Józef Chełmickowski („Z nad Ropy“ Wł. Pochwański), 3773 Kazimierz Przyłuski („Krajobraz jesienny“ Trojanowskiego), 3780 Aniela Potulicka („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego), 3942 Zygmunt Goebel („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego)

4003 ks. A. Sękowski („Mała Ewa“ figura z brązu), 4018 dr. Konstanty Górski („Umizgi“ Papińskiego), 4058 dr. Strzelbicki („W sadzie“ Piotrowskiego), 4066 Wiktor Redyk („Fiołki“ Boznańskiej), 4078 dr. Adam Chmiel („Nauka“ chromolitografia) 4115 Wysocki („Ars“ Lewandowskiego), 4116 dr. Antoni Jurasz („Wiosna“ Piotrowskiego), 4142 Jan Wiszniowski („Wilanów“ Maleckiego), 4422 Jan Bujwid („Jesień“ Bruzdowicza), 4457 Konrad Skrzędziński („Ulica w Tivoli“ Trzebińskiego), 4506 H. Wonkiewicz („Do miasta“ Wodzinowskiego), 4512 Waniorski („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego), 4534 Franciszek Fischinger („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego), 4690 Józef Nowak („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego), 4714 Konstanty Korczyca („Swoszowice“ Wodzinowskiego), 4833 Roman Grochowski („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 4894 Wiktor Iwen („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego).

5 10 Franciszek Reichert („W parku“ Augustynowicza), 5 12 Tolen („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 5097 Kofodziej („Medal jubileuszowy Uniw. Jagiel.“ Trojanowskiego), 5132 Stefan Rdułowski („Medal Mickiewicza“ Rygiera), 5165 Marya Lisowska („Jadwiga i Jagiełło“ Błotnickiego), 5508 Franciszek Hanus („Djabli ostep“ Janowskiego), 5552 Jan Nosal („Krajobraz zimowy“ Bratkowskiego).

Ogólna wartość wygranych wynosi 16.520 koron. Odbierać można wygrane od dnia dzisiejszego.

LISTY PARYSKIE.

Paryż, w marcu 1901.

(Sędziowie przed parlamentem. — Komiczne epizody przy sprawach poważnych. — Człowiek w kufrze i człowiek w piecu. — „Wyroki sędziowskie Magnaud“. — Najznakomitszy mąż i najślawniejsza kobieta we francuskim sądownictwie. — Książę karnawał i gra w króla w demokratycznej Republice. — Nauka i sztuka dotycząca się dziecka i międzynarodowe Muzeum dziecka. — Armand Sylwestre. — Przyjaciółka Balzaka).

(Dokończenie).

Karnawałową wesołość Paryżan przeżywała na chwilę wieść żałobna. W Tuluzie zmarł znany i ulubiony poeta francuski Armand Sylwestre. Należał on do grupy poetów znanych pod mianem „Parnasowców“, których członkowie od wielu lat złączeni są więzami najczulszej przyjaźni. Kilku i to znakomitszych z pośród nich śmierć zabrała już poprzednio: Albert Glatigny, Leon Valade, Villiers de l'Isle-Adam, Paul Verlaine, Stephane Malarmé...

Armand Sylvestre urodził się w r. 1837 w Paryżu i dziwną ironią losu ten parnasowiec, który czuł się swobodnym jedynie w czystych sferach poezji, musiał młodość swą i większą część życia spędzić w zatechnionej atmosferze biurowej. Po ukończeniu politechniki wstąpił do ministerstwa finansów i przeszedł prawie wszystkie stopnie drabiny administracyjnej. Krzyż legii honorowej uzyskana w r. 1886 i mianowanie inspektorem sztuk pięknych w r. 1892 nie zawdzięczały Sylwestre jednak zasługom swym w karierze urzędniczej. W r. 1866 ukazał się pierwszy zbiór poezji jego p. t. „Rimes neuves et viel-

les“ zaopatrzone przedmową George Sand, poczem w krótkich odstępach wyszło kilka tomów poezji, które jednak mimo wielkiej wartości artystycznej i niezwyklej delikatności uczuć, w szerokiej masach publiczności mniej znalazły oddźwięku, niżeli lekkie, kołyszące rymy kilku później wydanych dzieł scenicznych i pieśni ułożonych do muzyki. Największe wrażenie wywołała w r. 1891 w Teatrze francuskim wystawiona sztuka „Griseldis“, która też uzyskała nagrodę w Akademii francuskiej. Jest to rodzaj idyllicznego misterium, legenda wiosenna pełna pierwiastków czułości i prostoty. Sylvestre ułożył też libretta do kilku znanych oper jak: „Dimitri“, „Myrrha“, „Sapho“, „Jocelyn“. Lecz ten ulubieniec Muz był także wielbiicielem wesołości i śmiechu i tym ostatnim pozyskał największą, chociaż może tylko efemeryczną popularność. Był on humorystą pełnym galijskiego dowcipu i sprytnym nieprzyzwoitości, coś jakby poprawione i delikatniejsze wydanie Paul de Kocka. Jego „Contes grassouillets“, w których brzmi zmysłowy śmiech bulwardowego epikuryjczyka zyskały fortunę dziennikowi „Gil Blas“, w którym wychodziły przez czas dłuższy. Sylvestre był też krytykiem artystycznym wielu czasopism i autorem sprawozdań wystawowych. Jako prawdziwy poganin nie ukrywał on swego namiętnego uwielbienia pięknej, prostej, a szerszej nagości. Świadczy o tem już tytuły jego rozpraw: „Le Nu au Champs de Mars“, „Le Nu au Louvre“, „Le Nu de Rabelais“. Chcąc ocenić właściwą wartość Sylwestra, należy jednak dzieło jego uwolnić od balastu farsowej, cyrkowej lub bulwardowej wesołości i wziąć pod uwagę jedynie lirycznego poeetę i piewca. Poezja jego ma nastrój uroczysty wysokiej świątyni pełnej białych posągów, ponad którą jednak otwiera się widok ku nieskończoności niebios; jest w niej woń kadzidła, lecz także powiew wolności, jest przesiąknięta białą światłością i złotem. Sylvestre jest wielbiicielem piękna na ziemi i w całym przestworze wszechświata, jest marzącym poganinem, który rzeczywistość podnosi do boskości i właśnie ta dwoistość zmysłowo-spirytualistyczna jego istoty, to połączenie pożądliwości, uwielbienia ciała kobiecego, miłości ku Miłości, podniosłości, pogaństwa i religijności stanowi oryginalność i siłę jego poezji.

Objęmując życie i twórczość Sylwestra jako całość, powiedzieć można, iż przedstawia się ona jako obraz pogodny i wesoły, co jest rzeczą dość rzadką w świecie sztuki i literatury. Egzystencye takie w ogólności dla przyszłych studyów i badań mniej są zajmujące, niż żywoty pełne burz i przeciwności, nadające się do poszukiwań i domysłów wszelkiego rodzaju. Bardzo podatnym w tym sensie jest życie Balzaka, które też bezustannie zajmuje umysły biografów, Gabriel Hanotau, piszący obecnie studyum o Balzaku, z jednego wiersza skreślonego na marginesie jednego z dokumentów, odnoszących się do czasu, kiedy Balzak był drukarzem zadłużonym i bliskim bankructwa, wysnuł nić, prowadzącą do poznania kobiety, która wywarła wpływ stanowiący na cały przyszły kierunek myślenia młodego autora. Przy nazwisku pani D... która usiłowała ratować go od ruiny, wypisane jest też dodatkowo całe jej imię familijne Laure-Louise-Antoinette Hinner i wzmianka, iż jest ona pochodzenia austriackiego. Zaczęto więc dochodzenia w otoczeniu Marie-Antoinette, a p. de Nohac, historyk królowej, który po dziś dzień żyje w Versалу, zapytany, dał objaśnienie, iż Hinner był to harfinista niemiecki na dworze królowej. Poczem sam zaciekawiony, badał dalej i doszedł do zajmujących wiadomości.

Muzyk Hinner przybył na dwór królowej w młodościem wieku i ożenił się później z pokojową Maryi Antoniny panną de Laborde. Z małżeństwa tego urodziła się córka, właśnie owa Laura wypisana na papierach Balzaka. Hinner umarł wczesnie, a wdowa wyszła za mąż powtórnie za kawalera de Jarjays, jedną z najbardziej znanych osobistości z rewolucyi. Był on wiernym i walecznym rycerzem i obrońcą królowej i usiłował wszelkimi środkami uratować ją. Pani de Jarjays wmieszana była do spisku na korzyść królowej i zwróciwszy na się uwagę trybunału rewolucyjnego została zaaresztowana wraz z córką. Ta ostatnia w więzieniu poznała p. D. przyszłego męża swego. Pani D. była wykształcona, inteligentna i sentymentalna, w małżeństwie nie była szczęśliwą i przedstawiała sławny wówczas typ „kobiety zapoznanej“. Wtedy to po 30 latach małżeństwa, poznała Balzaka i gorąco uwielbiała tę młodą a potężną naturę. Miała lat 45, a on 23, mimo to zbliżyli się do siebie i p. D. stała się dla Balzaka *la femme de quarante ans*, przyjaciółką i towarzyszką wtajemniczoną go w życie. Łatwo wyobrazić sobie, jak potężny wpływ wywarła musiała na wyobraźnię młodego autora ta kobieta, piękna jeszcze, a otoczona całą siecią wspomnień wysoce dramatycznych. Pochrześnica króla i królowej, pasierbica kawalera de Jarjays, świadek naoczny ostatnich zabaw i pierwszych smutków, powiernica tajemnic i spisków, — jakaż to księżka żywa a otwarta, której kartki przeczekać umiał

cheiwie młody przyjaciel i kochanek. A ponad wszystkimi wspomnieniami unosiło się niezmiennie gorące uczucie wierności i oddania się sprawie rodziny królewskiej. Poszukiwano dawno źródeł rojalizmu Balzaka i pytano ze żdziwieniem z kąd też on znał tak dokładnie piękne postacie wielkich dam, spotykane w powieściach jego? Odpowiedź teraz prosta: Rojalizm Balzaka, jego tendencje szlacheckie, stosunki ze światem, do którego z urodzenia nie należał, wszystko to zawdzięczał wpływowi i miłości przyjaciółki, która czuwała nad jego młodością. Przez nią też otworzyła się przed nim podwoje Faubourg Saint-Germain, tak szczerze dla niepowołanych zamknięte i tak tylko mógł biedny student i drukarz z rue des Marais poznać i skreślić z zadziwiającą prawdą życiową dramaty wielkiego świata i „tajemnice księżniczki de Cadignan“.

Puk.

Galic. Towarzystwo gospodarskie.

Lwów, dnia 26 marca.

Na sobotniem, popołudniowem posiedzeniu członków galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, które prezes Stanisław hrabia Stadnicki otworzył o godzinie 4 m. 30 po południu wygłosił prof. dr. Szyszłowski dłuższy referat na temat rozwoju sadownictwa w kraju, zużycowania i eksportu owoców na większą skalę, poczem postawił następujące wnioski.

Poleca się komitetowi Towarzystwa odnieść się:

1. do Rządu, aby wziął więcej w opiekę sprawę rozwoju sadownictwa w Galicyi przez udzielanie obfitych subwencyj na ten cel, unormowanie taryf kolejowych, utrudnienie importu owoców amerykańskich i południowych, ułatwienia zaś zbytu owoców naszych do cesarstwa niemieckiego;

2. do Wydziału krajowego, aby się zajął zakładaniem wzorowych sadów przy krajowych szkołach rolniczych, wprowadził naukę sadownictwa jako przedmiotu obowiązkowego do niższych szkół rolniczych, zaprowadził przy tychże praktyczne kursa sadownictwa dla włościan;

3. do władz duchowych, aby wprowadziły naukę praktycznego sadownictwa jako przedmiotu obowiązkowego do seminaryów duchownych;

4. do Rady szkolnej krajowej, aby zwróciła większą uwagę na praktyczny sposób pouczania o sadownictwie w seminaryach nauczycielskich, oraz poleciła nauczycielom ludowym zaprowadzanie wzorowych sadów przy szkołach jako stałego obiektu demonstracyjnego, urządzenie święta drzewek dla dzieci szkolnych i t. p. środków, wpływających na podniesienie zamięłowania pielęgnowania drzewek owocowych;

5. do oddziałów galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, aby się łączyły razem, celem zakładania wspólnych szkółek drzewek owocowych, dążyć do obsadzania dróg powiatowych drzewkami owocowymi, o ile to jest w danej miejscowości właściwem, dopomagały do zakładania sadów przy szkołach ludowych i na gminnych pastwiskach.

Nad referatem tym wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos pp.: bar. Brunicki Julian, Tyniecki, Hempel i Treter, poczem w głosowaniu przyjęto powyższe wnioski jednogłośnie.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komisji rachunkowej co do zamknięcia rachunków za rok 1900 i po uchwaleniu budżetu na r. 1901 dokonano wyboru członków komitetu i komisji rachunkowej.

Członkami komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego wybrano pp.: barona Juliana Brunickiego, ks. Andrzeja Lubomirskiego, ks. Wład. Sapiełę, Oskara Schnella i dr. Tadeusza Skalkowskiego.

Do komisji rachunkowej wybrani zostali jako członkowie pp.: Stanisław Cieński, Smiałowski i Truskolaski, jako zastępcy zaś pp.: Paygert Kornel, Agopsowicz i Wł. Ozajkowski.

Przemówił następnie p. Tadeusz Cieński, dziękując prezydium i komitetowi za pracę, poczem wskazywał powody emigracji ludzi, twierdząc, że jak się przemysł nie podniesie, to narodowi naszemu poważne groźby mogą niebezpieczeństwa.

W końcu przemówił jeszcze hr. Stadnicki, a dziękując zgromadzonym za liczny udział w pracach, zamknął o godz. 7 tegoroczno obrady.

Z Izby sądowej.

(Morderstwo).

Lwów, dnia 26 marca.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa karna przeciw 20-letniemu parobkowi z Kiernicy Iwanowi Kowalycowi o zbrodnię skrytobój-

czego morderstwa i przeciw 48-letniej tegoż matce Pelagii Kowalycowej o współwinę w tej zbrodni.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę następującą:

Iwan Kowalyc, mając złość do włościanina Iwana Hałamaja, z powodu, że ten kilkakrotnie go pobił, nosił się od dłuższego czasu z myślą zamordowania go. Czyn ten postanowił wykonać wówczas, gdy Hałamaj wyjedzie z końmi na noc na pole i tam zaśnie.

W tym celu w nocy z 31 sierpnia na 1 września z. r. wzięwszy z sobą żelazną motykę, udał się w pole. Spozstrzegłszy z daleka leżącego na ziemi Hałamaja, cicho przysunął się do spiącego, stanął u jego głowy i ująwszy w dwie ręce motykę, całą siłą uderzył go dwa razy w głowę. Gdy Hałamaj poruszył się, uderzył go Kowalyc jeszcze kilkakrotnie po głowie, poczem powrócił do domu i położył się spać. Na drugi dzień znalaziono Hałamaja bez życia.

Pelagię Kowalycową oskarża prokuratora państwa o współwinę w tej zbrodni, popełnioną tem, że namową spowodowała syna swego do zamordowania Iwana Hałamaja. Kowalycowa bowiem, żyjąc od dłuższego czasu w niezgodzie i nieprzyjaźni z Hałamajami, z powodu tajemniczego odgrzała się często przeciwko Hałamajom, a nadto przeprowadzona w jej chacie po dokonaniu morderstwa rewizya wykryła, że koszula jej syna Iwana Kowalycy była świeżo wyprana.

Rozprawie przewodniczył radca sądu krajowego p. Swaryczewski. Oskarża zastępcę prokuratora państwa p. Strzelecki. Bronią oskarżonych: Iwana Kowalycy emer. sekretarz sądowny p. Lewicki, Pelagię Kowalycową zaś adwokat dr. Lisiewicz.

Oskarżony Iwan Kowalyc przyznaje się do winy, twierdzi jednak, że matka do popełnienia zbrodni go nie namawiała. Pelagia Kowalycowa nie poczuwa się zaś do winy.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj przed południem odbył się w Wiedniu chrzest narodzonego w dniu 20 b. m. syna Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora i Najd. Arcyksiężnej Blanki. Na uroczystym akcie byli obecni: Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, Marya Anuncyata, Elżbieta Amalia, Najd. Arcyksiążę Otton z żoną, Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol, Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator z małżonką, książe Ernest August, księżna Tyra Cumberland. Nowo-urodzony Arcyksiążę otrzymał imię Antoni Salwator.

Fremdenblatt donosi, że niemiecki następca tronu przybędzie do Wiednia 15 kwietnia. Na dworcu oczekiwać go będzie Najj. Pan. Na cześć gościa wydany będzie obiad galowy, przedstawienie (teatr *paré*) oraz bal u Dworu, a nazajutrz odbędzie się wielka parada wojskowa.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się 29 b. m. Na porządku dziennym między innymi wybory do Delegacyi.

Wiener Abendpost donosi, że P. Minister oświaty powołał delegatów wyższych szkół technicznych na konferencyę w czasie ferij wielkanocnych dla omówienia warunków, pod jakimi możnaby nadawać ukończonym słuchaczom tychże szkół tytuł doktora *rerum technicarum*. Rząd zamierza sprawę tę unormować równocześnie z kwestyą tytułu inżynierskiego, którą to ostatnią kwestyą, ujętą w projekt ustawy, zajmuje się obecnie parlament.

Na sobotniem posiedzeniu austriackiej deputacyi kwotowej. Wybrano przewodniczącym deputacyi hr. Schönborna, zastępcą przewodniczącego p. Jaworskiego, a referentem p. Beera. Referent dr. Beer postawił wniosek, aby zatrzymać dotychczasowy stosunek kwoty, mianowicie 65:4 dla Austrii, a 34:6 dla Węgier. P. Kaiser wniósł stosunek 50:50, p. Povse 62:38, ap. Forzt żądał ustanowienia kwoty podług cyfry ludności względnie podług cyfry podatków. Referent p. Beer oświadczył, że w razie odrzucenia jego wniosku złoży referat. Po dłuższej dyskusyi uchwalono większością 7 głosami przeciw 3 przyjęcie wniosku Beera. Następnie wybrano subkomitet, z 7 członków złożony dla przeprowadzenia ustnych rokowań z deputacyą węgierską. Z Polaków wybrany do subkomitetu p. Jaworski.

Węgierska zaś deputacya kwotowa, wybrała Kolomana Tiszę prezesem, a dr. Maksa Falka referentem i uchwaliła podjąć bezpośrednio ustne rokowania z deputacyą austriacką, a w tym celu zebrać się na następnem posiedzeniu dnia 28 b. m. w Wiedniu.

Z Petersburga potwierdzają półoficyalnie, że w sprawie mianowania biskupa łucko-żytomierskiego, ks. B. Kłopotowskiego, metropolita mohylowski, nastąpiło już porozumienie pomiędzy rządem rosyjskim, a Kuryą rzymską, tak, że nominacji oczekiwane można w czasie najbliższym. Równocześnie rozstrzygnięto sprawę obsadzenia stolicy biskupiej w Płocku, na którą proponowany jest kanonik samarski ks. Szembek, oraz stolicy łucko-żytomierskiej, którą zajmie czasowo zarządzający archidiecezją mohylowską, biskup-suffragan ks. Niedziałkowski.

Przedstawiciel Turcyi w Sofii ponowił energicznie żądanie rozwiązania komitetów macedońskich, które organizują zbrojne oddziały i otwarcie dążą do wzniesienia w Macedonii ruchu rewolucyjnego.

New York Times donosi w telegramie z Waszyngtonu, że rosyjsko-chiński układ w sprawie Mandżurji został przez Chiny odrzucony.

Times dowiaduje się zaś z Petersburga, że potwierdza się wiadomość, iż mocarstwa europejskie wspólnie z Japonią i Stanami Zjednoczonymi zaprotestowały przeciwko zawarciu osobnego traktatu chińsko-rosyjskiego. Równocześnie obiega pogłoska, że Rosya odrzuciła z pewną nawet niechęcią protest Anglii przeciwko traktatowi. Taki protest został rzeczywiście wniesiony. Rosyjski minister spraw zagranicznych hr. Lambsdorff dał angielskiemu rządowi zapewnienia w sprawie Mandżurji. Zapewnienia te jednak w Londynie nie zadowolili, tak że sekretarz spraw zagranicznych, Landsdowne, zażądał odpisu projektowanego traktatu. Hr. Lambsdorff odpowiedzieć miał w tonie bardzo ostrym i odmownie, odwołując się, iż dał dostateczne wyjaśnienia. Hr. Lambsdorff wyraził się też z gniewem o Li-Hung-Czangu, przez którego niedyktując projekt traktatu dostał się do wiadomości mocarstw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 marca. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o kwadrans na 12 (czas wiedeński). Po załatwieniu formalności, zabrał głos p. Bareuther. Wskazując na doniesienia dzienników, że jutro ma się odbyć wieczorne posiedzenie, celem wybrania Delegacji, wyraża zapatrywanie, że obrady nad zniesieniem §. 14 są o wiele ważniejsze, niż wybór do Delegacji, zapytuje więc prezydenta Izby, czy doniesienia dzienników odpowiadają faktom i oświadcza, że w razie gdyby tak było rzeczywiście, wówczas jego stronnictwo (Szenererowcy) postawi wniosek, aby wybory do Delegacji nie zostały umieszczone na porządku dziennym.

Prezydent odpowiada, że wymienione wybory w każdym razie wejdą na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń, a jest już rzeczą Izby, zaproponowany przezeń porządek uchwalić lub odrzucić.

P. Brzorał wygłasza znane swe zapytanie co do interpelacji.

Prezydent wskazuje na daną już dawniej odpowiedź.

P. Stein w zapytaniu do prezydenta protestuje przeciw przyjmowaniu nie niemieckich interpelacji.

Prezydent odpowiada jak wyżej.

Z kolei przeszła Izba do porządku dziennego, t. j. do sprawozdania komisji podatkowej o wniosku Steinwendera, dotyczącego się uwolnienia od podatku rentowego listów zastawnych krajowych instytucji hipotecznych.

Zabiera głos p. Steinwender. Referent zakończył swe przemówienie zalecając przyjęcie ustawy.

Przeciw ustawie zabrał głos pos. Kos, który wywodzi, że ustawa ta przynosi ulgi i ułatwienia podatkowe tylko bogatym i wielkim właścicielom, a nie ludności uboższej. stara się to wykazać na stosunkach w Czechach i Galicji. Mowca mówi do tej pory. (Godz. 1:45).

Wiedeń, 26 marca. W obec doniesienia jednego z dzienników, że prezydent Izby posłów hr. Vetter jest członkiem rady zawiadowczej „Towarzystwa kolei państwowych“ ogłasza hr. Vetter w *Reichsraths Corr.* komunikat, w którym powiada, że natychmiast po definitywnym wyborze na prezydenta wniósł rezygnację do wspomnianej rady, uproszono go jednak, aby zatrzymał swą godność do następnego walnego zgromadzenia, które odbędzie się w kwietniu; wówczas będą kooptowani nowi członkowie; obecnie bowiem w razie ustąpienia jego rada nie byłaby w komplecie i byłaby niezdolną do uchwał. Hr. Vetter jest więc prowizorycznym członkiem, do walnego zgromadzenia.

Kraków, 26 marca. (Tel. prywatny). Wczoraj wieczór odbyło się zgromadzenie robotników budowlanych, nie mających pracy. Dziś około 200 ludzi zebrało się przed magistratem, z zamiarem prośbienia prezydenta o pomoc. Około 11. robotnicy rozeszli się. Wieczorem zbiorą się znów na zgromadzenie w swoim lokalu.

Kraków, 26 marca. (Tel. prywatny). Dzisiejszy *Naprzód* powtarza pogłoskę w sprawie egzekucyi żołnierza Balzera, że w dniu egzekucyi nadeszła do Krakowa depesza urzędowa, wstrzymująca egzekucję, lecz nastąpiło opóźnienie, bo doręczono ją późno władzom wojskowym. W kołach poinformowanych stwierdzają stanowczo, że doniesienie *Naprzodu* jest niezgodne z faktycznym stanem rzeczy. Żadnej podobnej depeszy z kancelaryi Cesarzkiej nie wysłano. — Fałszywą depeszę z Opawy z napisem „Staats-depesche-Dringend“ z podpisem Mozer, nadesłano pod pozorem przerwy telegraficznej i dla nadania jej pozorów ważności przez urząd telegraficzny w Wiedniu. Ta depesza przyszła po wykonaniu egzekucyi. Celem depeszy było wstrzymanie egzekucyi; po wstrzymaniu byłoby wyszło na jaw, że depesza jest fałszywą.

Wiedeń, 26 marca. W niedzielę odbyło się posiedzenie centralnego zarządu Izby handlowo-przemysłowych i centralnego Związku przemysłowców austriackich w celu przygotowania traktatów handlowych. Przewodniczący Mauthner skonstatował, że do centralnego zarządu oprócz Związku centralnego przemysłowców przystąpiły wszystkie Izby. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono organizację centralnego zarządu według przedłożonego planu. Reprezentacja na zewnątrz i przeprowadzanie uchwał należą do wydziału, do którego powołano prezydya Izby berneńskiej, grackiej, lwowskiej, praskiej, libereckiej, tryesteńskiej, wiedeńskiej i Związku centralnego. Wieczorem ukonstytuował się wydział, na którego posiedzeniu postanowiono prosić Izby, ażeby te badania, dla których ustanowiono pewne zasady, zostały rozpoczęte natychmiast.

Zarząd centralny będzie miał swą siedzibę w Wiedniu a sprawy załatwiane będą alternatywnie przez prezydya ciał tworzące wydział. Lwowska Izba handlowo-przemysłowa była na posiedzeniu reprezentowana przez prezesa p. Piepasa-Poratynskiego i sekretarza dr. Władysława Stesłowicza.

Wiedeń, 26 marca. Wiec urzędników państwowych, w którym wzięło udział około 3.000 urzędników z Wiednia i z prowincji, przyjął jednogłośnie rezolucję o regulacji dodatku aktywального odpowiednio do zmienionych stosunków utrzymania, oraz rezolucję dotyczącą się włączenia dodatku aktywального do emerytury, za ewentualną procentową progresywną dopłatą ze strony urzędników.

Tryest, 26 marca. Podana przez dzienniki wiadomość o tonięciu okrętu „Protheo“ z ładunkiem 500 wagonów cukru, przeznaczonym do Japonii, jest zmyśloną. Okręt znajduje się właśnie w drodze do Japonii, koło Curzoli.

Berlin, 26 marca. Cesarz niemiecki ma się już tak dobrze, że odbył wczoraj przechadzkę i był na przedstawieniu w teatrze nadwornym.

Kilonia, 26 marca. Parowiec „Brutus“ naładowany węglem i żelazem zatonął w drodze ze Szkoocy razem z całą załogą.

Kilonia, 26 marca. Parowiec „Brutus“ zatonął.

Kilonia, 26 marca. Z powodu zderzenia się łodzi torpedowej z barką parową okrętu „Charlotte“, zatonała barka, przyczem zginęli jeden majtek i jeden palacz.

Petersburg, 26 marca. (Tel. prywatny). Dzienniki fińskie i petersburskie zamieściły protest podpisany przez 22 obywateli, przeciw twierdzeniu *Mosk. Wiedomości*, jakoby istniał separatystyczny tajny rząd, dokładnie zorganizowany, na którego czele stoi L. Mechelin, jakoby owa rzekoma organizacja miała być zajęta się urządzeniem manifestacji w Helsingforsie 18 lutego. Protest uważa to publiczne oskarżenie za bezsensowne, za nędzne i chytre postępowanie. Działalność Mechelina jest obszerna, ale czysta.

Petersburg, 26 marca. Wedle doniesienia agencji telegraficznej rosyjskiej, wiadomości o zaprowadzeniu stanu oblężenia w Petersburgu są bezpodstawne.

Petersburg, 26 marca. (Tel. prywatny). Aresztowano z powodu rozruchów studenckich: Maksyma Gorkija, ekonomistów Piotra Strnvego i prof. Tugana Baranowskiego, oraz panę Jadwigę Borkiewiczówną, Polkę, która uczestniczyła przed rokiem na wszechnicy w Krakowie.

Bukareszt, 26 marca. Kolegium uniwersyteckie w Bukareszcie wybrało dr. Kalindero, a kolegium w Jassach b. ministra Pony, obu liberałów, senatorami.

Paryż, 26 marca. *Gaulois* pisze, że dotychczasowy rosyjski *attaché* wojskowy zatrzymał swe stanowisko w Paryżu mimo nominacji pułkownika Lazarewa; ten ostatni bowiem został tylko specjalnie wydelegowanym, ażeby doręczyć zamówienia broni, jakie rząd rosyjski robi we Francji.

Paryż, 26 marca. *Agencja Havasa* donosi z Thomas z Portugalii, że przyszło tam do zaburzeń. Ludność chciała manekiny, przedstawiające Jezuitów, publicznie spalić. Pewien człowiek, który usiłował taką lalkę z ręk ludności wyrwać, został obity. Policja z rewolwerami w rękach przeciągała ulicami, grożąc użyciem broni. Gdy pomimo to uspokojenie nie nastąpiło, wyruszyła na ulicę kawalerya z dobytymi szablami i tłum rozproszyła. Kilku manifestantów zraniono szablami, kilku żołnierzy i policyantów jest rannych od kamieni, którymi posługiwali się demonstranci. Zarządzono liczne aresztowania.

Paryż, 26 marca. Do *Agencji Havasa* donoszą z Rio Janeiro, że admirał Mello, sprawca rewolucyi z września 1893 r., został na rozkaz rządu aresztowany.

Paryż, 26 marca. Izba deputowanych obradowała nad artykułem 14 ustawy o kongregacjach. *Bourgeois* gani system nauki, którego trzymają się w swych szkołach kongregacje, zarzucając kongregacyom, że wykonują w ten sposób atak na społeczeństwo. Mowca kończy: „Wychowani w ten sposób przez kongregacje pójdą na ulicę i to będzie rewolucya“ (oklaski). Izba 293 głosami przeciw 220 uchwaliła afszowanie tej mowy. Po przemówieniach Leyguesa i Waldecka-Rousseau za, a Ribota przeciw artykułowi 14 przyjęto go 318 głosami przeciwko 248. (Przebieg oklaski na lewicy). Na tem posiedzenie zamknięto.

Paryż, 26 marca. Kilka nacjonalistycznych dzienników zaznacza, że od pewnego czasu, w skutek radykalnej polityki podatkowej, wielkie kapitały francuskie odpływają z kraju zagranicę; pisma atakują z tego powodu rząd, który nie czyni, by temu zaradzić.

Marsylia, 26 marca. Wczoraj po południu tłum obrzucił znów kamieniami wozy tramwajowe. Kawalerya rozproszyła ekscendentów.

Londyn, 26 marca. *Daily Chronicle* donosi, że lord Salisbury jest niezdrowy.

Nowy Jork, 26 marca. Wielki orkan t zw. Tornado wyrządził w okolicy Birminghamu ogromne szkody. Śmierć poniosło 25 osób.

Nowy Jork, 26 marca. Według *New York Herald* wszystkie obawy, co do ewentualnego powstania w Brazylii tyczą się marynarki, której oficerowie mają być niepewni. Sygnałem wybuchu rewolucyi miało być zamordowanie prezydenta.

Rio Janeiro, 26 marca. *Biuro Reutersa* donosi: Aresztowany admirał Mello będzie przewieziony na północ, by tam oczekiwać dalszych rozporządzeń. Aresztowano również nieznanego Borlido, który także ma być deportowanym. Zresztą panuje spokój.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 26 marca. *Kölnische Zeitung* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Komisya złożona z posłów: niemieckiego, angielskiego, francuskiego i japońskiego zgromadziła się wczoraj na pierwsze formalne posiedzenie, celem obradowania nad kwestją wynagrodzenia, jakie mają zapłacić Chiny. Wszyscy tamtejsi wybitni finansisci i fachowcy mają przedłożyć propozycje co do sposobu i rodzaju w jaki to wynagrodzenie ma być zapłacone.

Londyn, 26 marca. *Standard* donosi z Shanghaju pod datą wczorajszą: Tutejsi członkowie stronnictwa reformy mieli otrzymać następujący telegram od chińskiego posła w Tokio: Dwór chiński zamierza przez posłów swych w Japonii, Anglii i Stanach Zjednoczonych prosić te mocarstwa o pomoc przeciwko natężającym żądaniom Rossyi.

Daily Express donosi z Tientsinu z dnia 23 b. m., że flagi rosyjskie pozostały na terytorium spornem. Rosyjanie pracują dalej nad budową drogi, natomiast angielscy robotnicy zaniechali roboty około stacyi z urządzeniami dla mijania się pociągów. Gdyby to terytorium zostało przyznane Rossyi, wówczas koncesya angielska musiałaby być unieważniona.

Londyn, 26 marca. Dzienniki wieczorne donoszą z Pekinu: Ze względu na żądania mocarstw, o wynagrodzenie strat i szkód wniósł Hort zaprowadzenie podatku stemplowego, z którego dochód oblicza na 5 milionów taelów, dalej podatku od krajowego opium, z którego dochód ocenia na 50 milionów i podatku od budowli, któryby mógł przynosić 20—80 milionów. Li-Hung-Czang uważa te propozycje za korzystne.

Londyn, 26 marca. *Times* donosi z Tokio 23 b. m.: Wiadomość o zamierzonej na wodach koreańskich demonstracji floty japońskiej, są niezasadnione. Stosunki Japonii do Rossyi są najzupełniej normalne.

Londyn, 26 marca. Z Tientsinu telegrafują dnia 23 b. m., że wojsko rosyjskie powróciło nagle na sporne terytorium i zatknęło tam flagę rosyjską. Wkrótce jednak wojsko odmaszerowało, pozostawiając na miejscu sztandar.

Tientsin, 26 marca. Onegdaj powstała bójka pomiędzy żołnierzami rozmaitych narodowości. Trzej żołnierze angielscy, pełniący służbę policyjną, zostali zabici.

Tientsin, 26 marca. *Biuro Reutersa* donosi: 14 mil na wschód od Tientsinu zamordowali rozbójnicy inisyonarza angielskiego, Stonehouse.

Tientsin, 26 marca. Angielski misyjonarz Stonehouse w Whauala został przy rozdzielaniu wsparcia pomiędzy cierpiącą niedostatek ludność — zamordowany.

Shanghaj, 26 marca. *Biuro Reutersa* donosi: Odbyło się tu masowe zgromadzenie Chińczyków, na którym postanowiono walczyć do ostateczności przeciw przyjeźdu do skutku umowy z Rosyją w sprawie Mandżurji.

Pekin, 26 marca. Posłowie mocarstw zdają się być w niezgodzie co do sposobu wykonywania policyi w dzielnicy poselskiej. Kilku posłów namyśla się nad tem, czyby nie prosić rządów, aby jeszcze raz zbadały uchwale co do zaprowadzenia silnych straży poselskich w Pekinie, ponieważ zaprowadzenie takich straży wstrzymałoby dwór chiński od powrotu do Pekinu i ponieważ nie byłoby możliwym utrzymać żołnierzy tych tylko wewnątrz dzielnicy poselskiej, czego znowu domagają się Li-Hung-Czang i Czang.

Jeżeli Chińczycy nie podpiszą do wtorku (t. j. do dnia dzisiejszego) traktatu mandżurskiego, Rosyjanie zerwą układy i będą nadal trzymać Mandżurję w okupacji.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 26 marca. Kitchener donosi z Pretoryi pod datą wczorajszą: Kolumna Babingtona zaatakowała koło Wendersdorp 1.500 Boerów pod wodzą Delareya. Boerowie ponieśli klęskę. Anglicy zdobyli dwa wielkie działa polowe, 320 nabojów, jedno inne wielkie działo, sześć dział systemu Maxima, wiele amunicyi i około 80 wozów. Boerów 140 dostało się do niewoli, a wielu jest zabitych i rannych. Nasze straty są małe.

Londyn, 26 marca. W Izbie gmin oświadczył Chamberlain, że rokowania pokojowe z Boerami zostały ukończone. Rząd nie zamierza podjąć ich na nowo. Lord skarbu Baifour proponuje odroczenie obrad do 2 kwietnia.

Kapstadt, 26 marca. *Biuro Reutersa* donosi: Onegdaj i wczoraj zachorowało znowu 12 osób na dżumę, w tej liczbie 4 Europejczyków.

Durban, 26 marca. Oddział złożony z blisko 400 Boerów zniszczył w zeszły piątek na północ do Vlatklaagte pociąg kolejowy, którego wozy zawierały zapasy żywności.

Wiedeń, 26 marca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 marca 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,275,847,000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 13,280,000), rezerwa kruszcowa 1,250,866,000 (więcej o 2,130,000 K.), portfel wekslowy 219,300,000 (mniej o 5,607,000 K.), lombard papierów 52,989,000 (mniej o 633,000 K.), banknoty wolne od podatków 307,467,000 (więcej o 15,028,000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 marca 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 722-75, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 728—, Akcje Anglobanku 385—, Akcje Unionbanku 574-50, Akcje Landerbanku 434—, Akcje Bankvereinu 505-50, Akcje Bodencredit 931—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 695-50, Akcje Kolei Południowej 100-50, Akcje Tramway A) 293—, Akcje Tramway B) 289—, Akcje Kolei Elbethal 497—, Akcje Kolei Północnej 6205, Akcje Kolei Czerniowieckiej 552—, Akcje Alpiny 491—, Akcje Rima Muranyi 534—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1805—, Akcje Fabryki broni 321—, Akcje Tureckie tytoniowe 294—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91-75, Renta majowa 98-35, Austriacka Renta koronowa 97-40, Węgierska Renta koron. 92-80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-45, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99-50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98-25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50. 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96-40, 4 pre. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 93.—. 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 87-50, Losy tureckie 109—, Marki 117-60, Ruble 253-50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Podziękowanie

Dotknięci ciężkim ciosem z powodu śmierci naszego nieodzwanianego męża i ojca s. p. Franciszka Miszkiewicza, zasyłamy za współczucie w tak wielkiem nieszczerściu nam okazane serdeczne podziękowanie Wielebnemu Duchowienstwu obu obrządków, kolegom i przyjaciolom zmarłego oraz wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w tym smutnym obrzędzie.

Rodzina Miszkiewiczów.

Czarne materye jedwabne

brokaty, adamaszki i gładkie towary w bogatym wyborze. Sprzedaż wprost z fabryki dla prywatnych na metry i suknie po oryginalnych cenach fabrycznych. Próbkę franko. Fabryka towarów jedwabnych Gebrüder Schiel, Wien, Mariahilferstrasse 76.

Jako dobrą i pewną lokacyę

4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacye kumunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy Akcyę gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. gal. akcyjnego BANKU HIPOTECZNEGO.

COLOSSEUM THORNA.

Od 16. marca zupełnie nowe sensacye. Miss Ella ze swimi lwami. Les Gardenias, gimnastyczny akt napowietrzny. Freeze Brothers, żonglerzy 32 tamburynami. Me. Lusky's arabesque skoczki. Carlo Benedetti, medyczna zagadka. Les Aubert, tancerze napowietrzni. Luigi Cavanna, włoski aktor transformacyjny. Daniel i Miss Betti, fenomenalni ekwilibryści. Conchitta, hiszpańska tancerka; komiczna pantomina Tramp. Codziennie o godz. 8 wieczorem wielkie przedstawienie. W niedziele i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu. Co piątku High-Life.

Bilety wcześniej są do nabywania w biurze dzienników W-go Plohnna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 marca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. L. hr. Dębicki z Krakowa, St. hr. Tarnawski z Rossyi, A. hr. Romer z Żółkwi, J. hr. Tarnawski z Chorzelowa, Hr. Tyszkiewicz z Krakowa, A. hr. Potocki z Krakowa, Hr. Żubieniński z Krakowa, Hr. Sobańska z Rossyi, A. hr. Dzieduszycki z

Jasionowa, F. M. L. Latscher z Wiednia, Ritt. Krant z Wiednia, M. Wojciechowska z Trzciany, M. Jabłońska z Drohobycza, A. Głazewski z Chmielowy, W. Długosz i St. Jurski z Borysławia, G. Dąbrowski z Satanowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. E. hr. Dzieduszycka z Lwodorówki, K. hr. Wewer z Ołomuńca, S. Aleksandrowicz ze Stryja, S. Diamant i E. Löwenosen z Bełża, E. Frieb z Wiednia, A. Puchalski, z Przemysła, S. Grünfeld z Bytonia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dniu powszednim 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. marca 1901.

I. Akcyę za sztukę.

Table with 2 columns: Description of securities (e.g., Banku hip. gal. po 200 zł., Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł.), and columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'II. Listy zastawne za 100 K.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'III. Obligacye za 100 K.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'IV. Losy.' and 'V. Monety.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. marca 1901.

Table for 'A. Ogólny dług państwa.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table for 'Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

C. Obligacye kolejowe.

Table for 'Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

Table for 'Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table for 'Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

E. Obligacye indemnizacyjne.

Table for 'Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table for 'Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table for 'Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table for 'Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr. Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

J. Losy (za sztukę).

Table for 'Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table for 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

K. Akcyę banków (za sztukę).

Table for 'Banku Anglo-austr. 240 kor.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

L. Akcyę Przedsiębiorstw transportowych.

Table for 'Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

M. Akcyę Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table for 'Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

N. WEKSLE.

Table for 'Berlin za 100 marek 5 pr.' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

O. WALUTY.

Table for 'Dukat cesarski' with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 16 01 (1) [2088 2—3] Dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kałuckiego w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Muszynie przeciw Piotrowi Kałuckiemu o 400 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 14. stycznia 1901 l. cz. E. 16/01.

w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustawionym dla niej kuratorem. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bełż, dnia 21. lutego 1901.

od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, wniosła oświadczenie do spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem dla niej ustanowionym Ilkiem Kotylakiem z Ożomla. Sądowa Wisznia, dnia 24. stycznia 1901.

sta oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem dla niej ustanowionym adw. dr. Julianem Landauerem ze Sądowej Wiszni. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sądowa Wisznia, dnia 31. grudnia 1901.

Licytacje.

L. cz. E. III. 3472/99 (13) [2392 2-3]
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności lk. 1253 1/4 lwh. 1236/I. we Lwowie przy ul. Polnej l. orj. 5 położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, okien, drzwi, dzwonków elektrycznych i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 68.000 kor., tj. grunt i budynki, przynależności zaś na 972 kor. 84 hal. Najniższa cena wynosi 34.486 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 20. lutego 1901.

L. 4561/901. [2383 1-2]
OBWIESZCZENIE.

Celem obsadzenia trafki tytoniowej opróżnionej w Trembowli pod lk. 158/108 rozpisuje się publiczną licytację zapomocą pisemnych ofert z wykluczeniem ustnego przetargu. W czasie ostatnich dwunastu miesięcy wynosiła sprzedaż wyrobów tytoniowych w tej trafice 11.597 kor. 84 hal., a zysk brutto 1116 kor. 72 hal.

Za dochód odpowiadający powyższemu datom na przyszłość się nie ręczy.

Oferty wygotowane w myśl obowiązujących przepisów na druku należy wnieść w opieczętowanych i należycie oznaczonych kopertach najpóźniej do godz. 12-tej w południe dnia 18. kwietnia 1901 do rąk Dyrektora tarnopolskiego okręgu skarbowego.

Trafkę należy objąć w terminie dwa tygodni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o zatwierdzeniu oferty.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 26. lutego 1901.

L. cz. E. III. 1613/99 (34) [2314 1-3]

Na żądanie p. Kajetana Kwasyńskiego zastąpionego przez p. adw. dra Plodera, odbędzie się dnia 7. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacja realności lwh. 623/IV. ks. gr. m. Lwowa objętej, przy ul. Piaskowej położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, drzew dzikich i owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 22.333 kor. 72 hal., przynależności zaś na 2004 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 16.225 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 7. stycznia 1901.

L. cz. E. 519/00 (9) [2297 1-3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, zastąpionego przez p. Piotra Zbrozka, odbędzie się dnia 3. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Rudkach, licytacja połowy realności lwh. 104 gm. Laszki zawiązane objętej, Jana Drożdżika własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków.

Połowa nieruchomości, niniejszem wystawionej na licytację, jest oceniona na 850 kor., przynależności zaś na 847 kor.

Najniższa cena wynosi 1132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 8. marca 1901.

L. cz. E. 771/00 (4) [2359]

Na żądanie Süssmana Prekera i Mariem Prekerowej, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 225 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 7. listopada 1900.

L. cz. E. 942/00 (5) [2389]

Na żądanie Kazimierza Pabisza, zastąpionego przez adw. dra Andrzeja Pawłowskiego w Jasle, odbędzie się dnia 29. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bieczu, licytacja realności lwh. 53 ks. gr. gm. Kłęczany z domem, piwnicą i drzewami.

Realność oszacowana na 680 kor., dom na 150 kor., piwnica na 24 kor., drzewa na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 350 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biecz, dnia 20. marca 1901.

L. cz. E. 97/i (4) [2353]

Na żądanie c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, odbędzie się dnia 22. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja realności lwh. 149 ks. gr. gminy Krzywca objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 4400 kor., przynależności zaś na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 5934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 6. marca 1901.

L. cz. E. XX. 1525/00 (19) [2242 1-3]

Na żądanie dra Salamona Weinberga, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności pod l. k. 175 3/4 we Lwowie położonej, objętej lwh. 126 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa przy ul. Zamarstynowskiej l. 15, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzwi, okien, rolet i kluczy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 53.163 kor. 88 hal., przynależności zaś na 758 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 26.961 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. E. V. 4520/00 (4) [2429]

Na żądanie Władysława Kaliniewicza, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacja realności lwh. 1130 i 1/2 lwh. 1950 gm. Stanisławów. Nieruchomość lwh. 1130 jest oceniona na 21.250 kor., a 1/2 lwh. 1950 na 1602 kor. 14 hal., ad 2) 1068 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 11. lutego 1901.

L. cz. E. I. 723/00 (6) [2467 1-3]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 698, 946, 945, 698a wyk. hip. 35 i 1666, z przynależnościami.

Realności powyższe oceniono ad I. (na 185 kor. 97 hal., ad II.) na 80 kor. 10 hal., ad III.) na 158 kor. 11 hal., ad IV.) na 143 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi ad I.) 92 kor. 99 hal., ad II.) 40 kor. 5 hal., ad III.) 79 kor. 5 hal., ad IV.) 71 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. E. 1554/00 (6) [2509]

Na żądanie Leizora Falschberga z Podhajec, odbędzie się dnia 3. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 2, licytacja 1/4 części realności wyk. hip. 411 gm. Podhajce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 227 kor.

Najniższa cena wynosi 151 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć mogą interesowani w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 1. marca 1901.

L. cz. E. 523/00 (4) [2432]

Na żądanie p. Wilhelma Redischa w Chodorowie, odbędzie się dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja 6/12 części realności objętej lwh. 253 ks. gr. gm. Strzeliska nowe, zobowiązanego Schmelta Nestla własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 728 kor., a 6/12 części tejże 364 kor.

Najniższa cena wynosi 242 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 8. marca 1901.

L. cz. E. 2540/00 (6)

[2502]

Dnia 9. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1 licytacja realności Jakóba Kucharuka własnej, wyk. hip. 1222 gm. Delatyn objętej w niwie „Potrybnycz“ położonej, składającej się z budynków gospodarczych i kilku parcel gruntowych.

Budynki wraz z parc. grunt. oceniono na 316 kor., a przynależności na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 224 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. E. 43.01 (6)

[2488 1—3]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hip. l. 873/II., tudzież połowy realności lwh. 872 i 973/II. ks. gr. gm. kat. Światyn, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 873/II. na 759 kor. 28 hal., b) 1/2 realności lwh. 872/II. na 1437 kor., c) 1/2 realności lwh. 973/II. na 252 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi od a) 506 kor. 19 hal., ad b) 958 kor., ad c) 168 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Światyn, dnia 6. marca 1901.

Konkursa.

L. W. kr. 1877/901

[2382 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

W cele nadania jednego posagu z fundacji imienia śp. Eustachego Szumańskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Posag ten, utworzony z dochodów z lat 1899 i 1900, ulokowanych na książeczkę gal. Banku krajowego Nr. 14607, wynosić będzie kwotę 9456 korom wraz z odsetkami, narosłymi faktycznie z tej tymczasowej lokacji.

O posag ten mogą się ubiegać:

I. ubogie panny, które wykażą, 1) że w czasie do kompetencji wyznaczonym tj. od daty niniejszego ogłoszenia konkursowego po ostatni dzień terminu konkursowego włącznie miały wymagany wiek (ukończonych lat szesnastu, a nieprzekroczonych trzydziści, a mianowicie, że najpóźniej w ostatnim dniu terminu ukończą rok szesnasty, a względnie, że najwcześniej w dniu daty niniejszego ogłoszenia ukończyły rok trzydziesty, 2) że pochodzą w prostej linii, po mieczu lub po kądzieli, od rodzeństwa fundatora, tj. 1. śp. Teofila Szumańskiego, 2. śp. Tekli z Szumańskich Czencz, 3. śp. Edwarda Szumańskiego, 4. śp. Ludwika Szumańskiego, 5. śp. Leona Szumańskiego, 6. śp. Erazma Szumańskiego, albowiem od rodzeństwa matki fundatora śp. Antoniny ze Strzyżowskich herbu Gozdawa Szumańskiej.

Stopień pokrewieństwa nie stanowi różnicy, natomiast kompetentki z rodziny Szumańskich, tj. pochodzące od któregokolwiek z wymienionego powyżej pod 1. do 6. rodzeństwa fundatora, mają bezwzględne pierwszeństwo przed kandydatkami z rodziny Strzyżowskich, tj. pochodzącymi od rodzeństwa matki fundatora.

II. mężatki, które w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadały wymaganą powyżej kwalifikację co do wieku, a wykazują wymagane powyżej pochodzenie i ubóstwo,

wszelakoż tylko w razie, jeżeli wyszły zamąż po dniu 11. lutego 1891.

Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 30. kwietnia 1901, do Wydziału krajowego i załączyć do nich: 1) świadectwo ubóstwa, 2) metrykę chrztu kandydatki, 3) dowody pochodzenia uprawniające do kompetencji wedle tego, co powyżej podano, a wreszcie 4) jeżeli kandydatka jest mężatką, także metrykę jej zaślubin.

Nadany posag wydany będzie zameżnej obdarzonej bezwzględnie, a to jeżeli będzie własnowolną, do rąk własnych, w przeciwnym zaś razie na ręce właściwej władzy nadopiekuńczej, a względnie nadkuratelarnej.

W tym samym sposobie zostanie posag wydany niezameżnej obdarzonej, skoro taż wykaże że związek małżeński zawarła, na razie zaś zostanie jej posag należycie ulokowany.

Obdarzonej, która by do ukończenia lat trzydziestu zamąż nie wyszła, wydane będą odsetki, płynące od jej posagu i jego przyrostu począwszy od dnia, następującego po ukończeniu przez nią lat trzydziestu.

Jeżeli by zaś obdarzona nie wyszła zamąż do ukończenia lat czterdziestu, zostanie jej wydany cały posag wraz z przyrostem.

Posag przepada na rzecz fundacyi, jeżeli obdarzona przed ukończeniem lat czterdziestu w stanie wolnym umrze.

Kompetentka, panna czy mężatka, która by się wskutek niniejszego konkursu ubiegała bez skutku o posag, będzie mogła kompetować, o ile tymczasem nie przekroczy wymaganego wieku, jeszcze dwa razy, w dwóch najbliższych konkursach.

Więcej, jak ogółem trzy razy, w trzech po sobie następujących konkursach nie wolno się ubiegać o posag jednej kandydatce.

Osoba raz obdarzona nie może już nigdy więcej otrzymać posagu z niniejszej fundacyi.

Z Rady Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wlkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 18. marca 1901.

G r o t t.

L. 7794.

[2418 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. Seminarjach nauczycielskich:

1) na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Tarnopolu z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu głównego, a przynajmniej z kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy językowo-historycznej;

2) na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Sokalu z kwalifikacją nauczycielską do szkół rolniczych średnich a przynajmniej niższych do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

3) na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Zaleszczykach z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich do udzielania nauki języka polskiego jako przedmiotu głównego a przynajmniej z kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy językowo-historycznej.

4) na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Tarnowie z kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych.

5) na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Tarnopolu z kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci uzdolnieni do uczenia kaligrafii i rysunków. Do posad powyższych przywiązane są pobory służbowe i prawo dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174, Dz. u. p.

Kompetencyi ubiegający się o jedną z posad powyższych winni podania swe należyte udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych na przypisanym formularzu (Qualifikationstabelle) w języku niemieckim wniesić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej do 16. kwietnia b. r.

W podaniach tych należy dokładnie wymienić, czy kandydat ubiega się tylko o jedną z objętych konkursem posad, czy o inne, względnie wyraźnie zaznaczyć o które.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych, a pragnący, aby lata służby w tych szkołach spędzone, policzone im były na posadzie, o którą się ubiegają nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także w celu przyznania do datków pięcioletnich po myśli §§ 2 i 14 ustawy państwowej z 29. września 1898, Nr. 174, Dz. u. p. winni wyraźnie oświadczyć w swych podaniach, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania liczą na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 16. marca 1901.

Zl. 8501. ex 1901.

[2444]

Concurs-Ausschreibung.

Ein Kaiserin Maria Theresia Stiftplatz deutsch erbländischer Abtheilung in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien,

In der k. k. Theresianischen in Wien kommt mit Beginn des Studienjahres 1901/2 ein Kaiserin Maria Theresia Stiftplatz deutsch erbländischer Abtheilung zur Besetzung wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12 Lebensjahr noch nicht überschritten haben berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den erbländischen, beziehungsweise österreichischen Adel, mit dem Taufschein, Impfungs- und Gesundheitszeugnisse, welche letzteres von einem staatlichen Sanitätsorgane ausgestellt oder doch bestätigt sein muss, dann mit den Schulzeugnissen der letzten zwei Semester zu belegen.

Dieselben haben Namen, Character und Wohnort der Eltern der Candidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, sowie die allfälligen Bezüge des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen, zu enthalten.

Auch ist die Erklärung abzugeben, dass und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stifungsdotation nicht bedeckten Restbetrage von 400 K. werden bestritten werden.

Da bei Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in den selben angeführten Daten die bezüglichen, beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das k. k. Ministerium des Innern zu stilisiren, und längstens bis Ende April 1901 bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

Wien, am 15. März 1901.

K. k. Ministerium des Innern.

Upadłości.

L. cz. S. 8/00 (56)

[2449]

Ogłoszenie.

Komisarz konkursowy sądu krajowego we Lwowie zaprasza niniejszym wierzyteli masy rozbiorowej Salomona Krampnera na 2. kwietnia 1901 o 11 godz. przedp. do sali Nr. 13 ul. Teatralna l. 13.

Porządek dzienny:

1) wybór nowego wydziału,
2) sposób zrealizowania nieściągniętych dotychczas wierzyteli masalnych,
3) likwidacja dodatkowo zgłoszonych wierzyteli,

4) wnioski udział biorących.

C. k. Sąd krajowy, cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 23. marca 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 62.

[2217]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 10 der periodischen Druckschrift: „Österreichische Frauen-Zeitung“ vom 10. März 1901 auf Seite 2, Spalte 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Wo kaufen die Christen!“ zur Gänze das Vergehen nach §. 302 St. G., begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. betätigt und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der säffierten Exemplare erkannt.

Wien, am 12. März 1901.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1901, Pr. 62/1, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 5. März 1901 wegen des Artikels: „Prye s kulturou“ in der Stellen von „Kulturni rodina zpusobila v pravi rade“ bis „celeho zizeni spolecnosti“ und von „Dosavadni vyvoj rodiny“ bis „Volnou lasku“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1901, Pr. 63/1, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 9. März 1901 wegen Stelle von „A to bych precí“ bis „Spar-kindersystem“ des Artikels: „Uvahy kostelnika od sv. Kajfase“ nach §§. 303, 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Zl. 63.

[2243]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckwerke, und zwar: I. Ansichtskarte mit der Darstellung einer Frauengefalt auf einem Sopha liegend; II. Ansichtskarte mit Darstellungen zweier sitzender Frauengefalten; III. Ansichtskarte „Der Wasserfall“; IV. Ansichtskarte „Adam und Eva“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Ansichtskarten ausgesprochen, gemäß §§. 487 bis 489 St. B. D. die Beschlagnahme betätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 13. März 1901.

Das k. k. Oberlandes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 6. März 1901, D. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 263 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 23. Februar 1901 wegen der Stelle von „L'accusa contro“ bis „Ugo degli Avancini“ des Artikels: „Il processo intentato“ nach Art. VII. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1901, Pr. V. 38/1, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom 5. Jenz 1901 wegen des Artikels: „Deutsches Glaubensbium“ von „Trog alles scheinbar“ bis „Menschliche Mittelkraft“ und von „daß nicht außer und nach uns“ bis „Geist aufgeben“; wegen des Artikels: „Papstbilder“ von „Während der weltlichen Regierung“ bis „ewigen Erbs davon“; wegen des Artikels: „Erfahrungen einer römisch gewordenen Protostantin“ von „Die Coullissen dieses“ bis „Kirche nennt“; wegen der Stelle „Pfeile aus meinem Röcher“ von „Tim- is money“ bis „praktischen Sinn“; wegen des Artikels: „Unglückliche Priester“ von „Der Pfarrer von Schönau“ bis „Cölibat“; wegen der Stelle aus dem Briefkasten mit der Bezeichnung: „Auf viele Anfragen“ von „Die Schrift: „Auszüge aus der“ bis „15 Pfennige“ nach §§. 122 a u. b, 300 und 5 St. G. und §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. März 1901, Pr. 64/1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Novy Havicek“ vom 9. März 1901 wegen des Artikels: „O vojenstvi“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Der Vorwärts“ vom 10. März 1901 wegen des Artikels: „Schule und Volk“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reuttschein hat mit dem Erkenntnis vom 12. März 1901, Pr. 8/1, die Weiterverbreitung der am 9. März 1901 erschienenen Druckschrift: „Vdecnost germanska“ ohne Datum wegen der Strophen 7—10 von „Cech me“ bis „Prace ma“ nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 64.

[2281]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Br.-Neustadt hat mit dem Erkenntnis vom 13. März 1901, Pr. 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Br.-Neustädter Bezirksblatt“ vom 13. März 1901 wegen der Stelle von „deshalb flagen wir“ bis „bei den nächsten Wahlen“ nach Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 14. März 1901, Pr. IX 22/1, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 8. März 1901 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 13. März 1901 Pr. 15/1 die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Nase Saahy“ vom 8. März 1901 wegen der Stelle von „Spociva to tedy“ bis „jest nase vitezstvi“ des Artikels: „Svaj k svemu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Die Caricatur der europäischen Völker vom Alterthum bis zur Neuzeit“, Heft 1, Verlag von A. Hofmann & Co., Berlin u. zw.: 1. Die Illustration auf Seite 17/a mit der Überschrift: „O tu et origo Papae“ jammt Text von „Hier wird geboren“ bis „gänzelt ihre“; 2. die Illustration auf Seite 19 mit der Aufschrift: „Plaidoyer des ersten weiblichen Advocaten“ jammt Text, von „Und nur zum Schluß“ bis „besten Beweise“, ferner 3. die Illustration auf Seite 21 mit der Aufschrift: „Ate- liergespräch“ jammt Text von „Hier mein Lieber“ bis „auch gesagt“; 4. die Illustration auf Seite 26 mit der Überschrift: „A Vief in Perspective“ jammt Text von „Der Zenith“ bis „unaufgeklärter Geister“ ad 1. das Vergehen nach §. 303 St. G., resp., ad 2. und 3. nach §. 516 St. G., endlich ad 4. das Verbrechen nach §. 122 lit. b St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487 489 St. G. die Beschlagnahme befristet und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 13. März 1901.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 12. März 1901, Pr. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Soca“ (Morgenausgabe) vom 9. März 1901 wegen des Artikels: „Slovenska trobojnica in c. kr. dezelnj solski svet“ in der Stelle von „vsak mesec sejo v Gorici“ bis „kaj takega trpeti“ und von „pa ne v to, da bodo“ bis „najsvetejsega custva“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rentischlein hat mit dem Erkenntnis vom 13. März 1901, Pr. 9/1, die Weiterverbreitung folgender Broschüren, und zwar: I. „Die Sinnenlust und ihre Opfer, oder Geschlechtsaus- scheidung der alten und neuen Welt“, erschienen im Verlage der Volksbuchhandlung W. Bernhardt in Berlin; II. „Die Geheimnisse der Prostitution“, erschienen im Verlage von W. Bernhardt in Berlin, 1895; III. „Venus und Adonis, oder das Buch der Liebe“, erschienen im Verlage von W. Bernhardt in Berlin, 1895; IV. „Amor und Hymen, ein Geheimbuch für Verlobte und Neuvermählte“, erschienen im Verlage von W. Bernhardt in Berlin 1895; V. „Geheimnisse eines verrufenen Hauses, oder die Lasterhöhlen einer Großstadt“, erschienen im Verlage von E. R. Hülfemann in Leipzig; VI. „Die Brautnacht der Comtesse Melanie und des Grafen Hablinski“, erschienen im Verlage von E. R. Hülfemann in Leipzig; VII. „Aus den Erinnerungen eines Frauenarztes“ erschienen im Verlage des Reinhold Klinger in Berlin und VIII. „Die Donau-Venus“ von Sacher-Masoch, erschienen im Verlage von Reinhold Klinger in Berlin nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 12. März 1901, Pr. 18 2, die Weiterverbreitung des ersten Bogens der Nummer 31 der Zeitschrift: „Klari- kalismus na Moravo pri vyboji“ nach §. 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 93/1 (3) [2309 3--3]
Marunia Bohateczuk z Kamiennej uznana glupkowatą.
Kuratorem Roman Pryjmaczuk z Kamiennej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, 5. marca 1901.

L. cz. P. 141/00 (2) [2380 3 3]
Antonine Małek z Jarocina oddaje się pod kuratele z powodu marnotrawstwa, kuratorem jest Andrzej Żuraw z Jarocina.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 7. stycznia 1901.

L. cz. P. 1/1 (3) [2403 2--3]
Zacharka Korolusa z Potatur uznano marnotrawcą i kuratorem jego ustanowiono Hawryła Seńkowa z Potatur.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 21. grudnia 1900.

L. cz. L. 8/99 (2) [2410 2--3]
Józefa Augustynowicz z Czarnokonic małych uznana marnotrawczynią, kuratorem jej Danyło Augustynowicz z Czarnokonic małych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Hnisiatyn, dnia 19. października 1900.

L. cz. P. 53/1 (8) [2412 2--3]
Władysław Klakurka z Mszany dolnej uznany obłąkanym, kuratorem ustanowiony Mikołaj Klakurka z Mszany dolnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, dnia 11. marca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 437,896 (49) [2232 1--3]
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach oddział I wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzycieli mają pretensje do spadku pozostającego po zmarłym dnia 30. sierpnia 1896 bez rozporządzenia ostatniej woli Stanisława Maryanowicza z Myślenic celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich, stawili się w tym sądzie w dniu 17. kwietnia 1901 o godzinie 9 rano lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wniosli, w przeciwnym bowiem razie nie przestuzaloby im żadne prawo do spadku, gdy tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został, o tyle o ile im służyło na takowem prawu zastawu.
Myślenice, dnia 22. lutego 1901.

L. 1242 [2446 1--3]
OGŁOSZENIE

Na podstawie §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do wiadomości, że zamknięcia rachunkowe funduszów powiatowych i pod zarządem Wydziału powiatowego zostających są od dnia dzisiejszego w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych dla przeglądu interesowanych wyłożone.

Brzesko, dnia 14. marca 1901.
Kazimierz Baltaziński Jan Götzt
sekretarz. prezes Rady powiatowej.

L. cz. C. II. 45/1 (1) [2480]
Przeciw nieobecnej Maryannie z Nyczów Sobkiewiczowej przedtem w Przedmieściu ad Łańcut, wniosła Anna Nyczowa właścianka w Przedmieściu pozew o wydziedziczenie ze spadku przez niewdzięczność.
Ustna rozprawa odbędzie się 15. kwietnia 1901 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Henryk Dymidowicz w Łańcutcie będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, 22. lutego 1901

L. cz. C. II. 114/01 (1) [2516]
Przeciw nieobecnemu Marcinowi Majcherekowi przedtem w Krzyżowej oraz przeciw nieobjętym masom spadkowym s. p. Rozalii Słowik z Krzyżowej i Agnieszki Majcherek z Sopotni małej, wniosł Mateusz Majcherek z Krzyżowej przez adwokata dra Udziele w Żywcu skargę o uznanie prawa własności do części 14 parcel gruntowych w Krzyżowej.
Pierwsza audyencya odbędzie się 13. kwietnia 1901 godz. 11 przed południem w biurze Nr. 12

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozowanych kuratorem adwokat dr. Kornicki w Żywcu będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią, względnie dopóki ich interes prawny nie przestanie wymagać zastępstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żywiec, dnia 13. marca 1901.

Ч. сн. Св. 462/1 (1) [2411]
Против п. Борухова Візенталя, котрого місце побуту не є відоме, вніс Фай- вш Брашиштайн в ц. к. окружний яко гандлевий суд в Станіславові позов о за- плату 900 коров.
На підставі позову виданий зібтал наказ заплати дня 18. лугото 1901 Ч. с. Св. 462/1 (1).

Для стереження прав Боруха Візента- тала, устанавляє ся п. адв. др. Квіатков- ского у Станіславові куратором.
Тойже куратор буде Боруха Візента- тала в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повно- властця.
Ц. к. окружний суд, Відділ II.
Станіславів, дня 18. лугото 1901.

L. cz. E. 2419/00 (3) [2202]
W sprawie egzekucyjnej Mikołaja Jur- czaka przeciw masie spadkowej Wasyla Pe- łesza o 263 kor. Annie Pełesz spadkobierczyni tegoż Wasyla Pełesza, przedtem w Jasionce zamieszkałej, ma być doręczoną uchwała z dnia 31. grudnia 1900 l. cz. E. 2419/00 (1), którą dozwolono przymusowej licytacji realności whl. 68 ks. gr. gm. kat. Jasionka objętej.
Ponieważ niewiadomo, gdzie Anna Pe- łesz przebywa, ustanawia się dla niej w celu

strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dr. Emila Wolniewicza w Gorlicach.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Pełesz w rzezzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 2. marca 1901.

L. cz. T. 16/01 (1) [2238 1--3]
C. k. sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie zarządzając na prośbę Tadeusza Łakocińskiego postępowanie, celem umorzenia rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego, względnie poświadczenia Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 31.271 wystawionego dnia 23. września 1899 na imię Józefa Romana Łako- cińskiego, którym to dokumentem poświadczyła Kasa Oszczędności m. Krakowa odbiór odda- nych jej w lombard papierów wartościowych, (25 sztuk połówek losów premiiowych we- gierskich:)

- 1) Ser. 113, Nr. 16.
- 2) Ser. 195, Nr. 28.
- 3) Ser. 219, Nr. 28.
- 4) Ser. 323, Nr. 22.
- 5) Ser. 426, Nr. 34.
- 6) Ser. 446, Nr. 39.
- 7) Ser. 476, Nr. 20.
- 8) Ser. 919, Nr. 7.
- 9) Ser. 1055, Nr. 24.
- 10) Ser. 1360, Nr. 33.
- 11) Ser. 1393, Nr. 29.
- 12) Ser. 1487, Nr. 47.
- 13) Ser. 1538, Nr. 20.
- 14) Ser. 1764, Nr. 41.
- 15) Ser. 1876, Nr. 10.
- 16) Ser. 2070, Nr. 35.
- 17) Ser. 2667, Nr. 26.
- 18) Ser. 2888, Nr. 44.
- 19) Ser. 3478, Nr. 20.
- 20) Ser. 4288, Nr. 19.
- 21) Ser. 4585, Nr. 33.
- 22) Ser. 4914, Nr. 25.
- 23) Ser. 5601, Nr. 44.
- 24) Ser. 5723, Nr. 42.
- 25) Ser. 5760, Nr. 8.

zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyż wzmiankowany kwit zastawni- czy, względnie poświadczenie po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie jeśli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tego kwitu zastawniczego, względnie poświadczenia nie zgłosi w tutaj- szym sądzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 4. marca 1901.

L. cz. E. 1131/00 (1) [2235]
Abrahamowi Judzie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Radomy- ślu przeciw niemu o 328 kor. 67 hal., ma być doręczoną uchwała z dnia 26. październi- ka 1900 l. cz. E. 1131/00 (1), którą zarzą- dzono prenotację egzekucyjnego prawa zasta- wa w stanie biernym realności lwh. 26 ks. gr. gm. Szafranów objętej, Abrahama Judy i Hindy Juda własnej, na rzecz Kazimierza i Julii Bugaj.

Ponieważ niewiadomo gdzie Abraham Juda przebywa, ustanawia się jemu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Orlińskiego, adw. w Radomyślu.

Tenże kurator zastępować będzie Abra- hama Judę w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 26. października 1900.

L. cz. Prez. 43/01 (20) [2226 1--3]
Dla niżej wymienionych od lat przeszło 30 niepodjętych depozytów sądowych, wy- znacza się w myśl dekr. nadw. z 30. paździer- nika 1892 Nr. 522 i dekr. nadw. z 6. sty- cznia 1842 Nr. 587 zb. ust. d. czasokres je- dnego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego uprawnieni swe prawa do tych depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym razie, depozyta te funduszowi przypadłości przyznane zostaną.

- 1) w masie Chaji Landes książeczka oszczędności na 59 kor. 50 hal.
 - 2) w masie Stefana Matwijowa ksią- żeczka oszczędności na 23 kor. 18 hal.
 - 3) w masie Georga Gerlieba książeczka oszczędności na 153 kor. 58 hal.
- C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, 12. marca 1901.

L. cz. firm. 23/1 [2187]
OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że firma „Towarzystwo spożywcze w Samborze“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru handlowego dla stowarzyszeń wykreślona została.
Sambor, dnia 2. lutego 1901.

L. cz. firm. 25/1 [2188]
OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że firma „Kornhaber, Mendelsohn & Erdheim Erdwaschproduction und Erwaschschmelz in Boryslaw“ z po- wodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślona została.

Sambor, dnia 2. lutego 1901.

L. cz. T. 74/00 (2) [2176 1--3]

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VI. w Krakowie wdrazając postępowanie amorty- zacyjne wzywa każdego, ktoby posiadał los premiiowy pożyczki m. Krakowa Nr. 73.721 wartości nominalnej 20 zł. a. w, Aleksandra Sienkiewicza własny, aby los ten przedłożył tut. sądowi po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od rzeczywistego dnia płatno- ści tego losu.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. Firm. 38/1 [2186]
OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, że w rejestrze dla sto- warzyszeń przy firmie „Commerzieller Credi- tverein in Drohobycz“ uwidocznił wybór Jonasza Wagmana, kupca w Drohobyczu na czwartego członka dyrekcji.
Sambor, dnia 16. lutego 1901.

Ч. фирм. 189 слов. II. 192 [2216]
ОГОЛОШЕНЕ.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний у Львові оголошує, що при вписаній вже фирмі: „Народна гостиниця стоваришене зареєстроване в обмеженою порукою“ дня 13. лютого 1901 вписано, що на засіданях Ради надзираючої на днях 20. листопада 1900 і 11. грудня 1900 вибрані зістали на членів Дирекції:

- 1) Микола Заєчківський, начальним Директором,
- 2) Григорий Грозик, заступником на- чального Директора;
- 3) Юліан Редька, каспером;
- 4) Антін Хойнаккий, першим засту- пником Директорів, і
- 5) Др. Теофіл Ганкевич, другим за- ступником Директорів.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний, Відділ IV.
Львів, дня 15. лютого 1901.

L. cz. Cw. 487/1 (1) [2109]

Przeciw p. Feliksowi Scazighinie, któ- rego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesio- nym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie przez Powiatową kasę oszczędności w Kałuszu pozew o zapła- cenie sumy wekslowej 6000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został na- kaz zapłaty z dnia 21. lutego 1901 L. Cw. 487/1 (1).

Celem strzeżenia praw Feliksa Scazi- ghiny, ustanawia się p. adw. dr. Lieberman- na w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Feliksa Scazighiny w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Stanisławów, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. Cw. 673/00 (4) [2150]

Eliaszowi Herschowi Nagler ze Złocz- owa w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Złoczowie firmy Braci Klebinder we Lwowie przeciw Israelo- wi Jetziels vel Jejezys o 1131 koron 98 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 21. listopada 1900, l. cz. Cw. 673/00 (3), którą dozwolono zajęcie wierzytelności 106 zł. zpn. zainstalowanej na 9/40 częściach realności Eliasza Herscha Naglera wykazem hipot. l. 27. księgi gr. gminy Złoczowa.

Ponieważ niewiadomo gdzie Eliasza Hersch Nagler przebywa, ustanawia się w celu strze- żenia jego praw, kuratora w osobie Pana dr. Mittelmana adwokata w Złoczowie.

Tenże kurater zastępować będzie Elia- sza Herscha Naglera w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 149 XVII. 134/63 [2180]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spół- tek handlowych przy firmie „L. Zieleniewski fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Kra- kowie“ że jawna spółnica tej firmy Matylda z Zieleniewskich Zamojskowa zmarła, a tem samem ze spółki wystąpiła.
Kraków dnia 22. lutego 1901.

L. cz. Firm. 163/1 pojed. III. 2 [2179]
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Hirsch Bernstein“, której używać będzie Hirsch Bernstein jako właściciela wyszynku trunków propinacyjnych w Płaszowie, podpisując takową imieniem i nazwiskiem Hirsch Bernstein.
Kraków, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. Firm. 241 P. I. p. 89 [2191]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wykreślenie wpisanej do rejestru firm pojedynczych firmy „Josef Reisfeld“ handel towarów galanteryjnych w Białej.
Wadowice, dnia 5. marca 1901.

L. cz. A. XVI. 82/00 (3) [2219 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mateusza Rajczyka, że dnia 15. stycznia 1900 zmarła jego żona Katarzyna Rajczykowa. Wzywa się zatem Mateusza Rajczyka aby w ciągu roku od daty wniósł deklarację do spadku, bo w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z kuratorem będzie przeprowadzone.
C. k. Sąd powiatowy Oddział XVI.
Kraków, dnia 4. października 1900.

L. cz. C. II. 51/1 (1) [2483]
Przeciw nieobecnemu Michałowi Bogdanowiczowi przedtem w Rzemieniu, wnieśli Marcin i Katarzyna Kobosowie skargę o zapłacenie 220 kor.
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 24. kwietnia 1901 godz. 10 przed południem w biurze naprzeciw c. k. Starostwa.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Brandt w Mielcu będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielec, dnia 4. marca 1901.

L. cz. C. I. 86/1 (1) [2478]
Przeciw Michałowi Kłosowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Jana Paraszuka pozew o uznanie prawa własności i zaindebucowanie do jednej niewydzielonej połowy par. gr. lkat. 8 3 i 894 whl. 232 ks. gr. gm. kat. Brzozdowiec objętych.
Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18. kwietnia 1901 godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 1.
Celem strzeżenia praw Michała Kłosowskiego, ustanawia się p. Gwidona Pogonowskiego, c. k. notariusza w Chodorowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Michała Kłosowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chodorów, dnia 22. marca 1901.

L. cz. C. II. 73/1 (1) [2479]
Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Trojneckiemu, przedtem w Ostrowach Tuszowskich, wniosła Barbara Wilk i spółnicy w Ostrowach Tuszowskich skargę o uznanie powodów za właścicieli whl. 58 w Ostrowach Tuszowskich.
Rozprawa odbędzie się dnia 3. kwietnia 1901 godz. 9 rano, w biurze Nr. 5.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Antoni Rzeszutek z Ostrow Tuszowskich będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kolbuszowa, 19. marca 1901.

L. cz. C. I. 72/1 (1) [2472]
Przeciw Mojżeszowi Billet, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Kopla Zwick pozew o 200 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 3. kwietnia 1901 godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. dr. Dańca, adw. kraj. w Brzozowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 19. marca 1901.

L. cz. Cg. I. 34/1 (2) [2531]
Przeciw Julianowi Ustrzyckiemu, zamieszkałemu dawniej w Podkamieniu, a obecnie zmarłemu, którego masa spadkowa jest nieobjęta, oraz przeciw Antoniemu Minari zamieszkałemu dawniej w Gurahumora na Bukowinie, którego obecne miejsce pobytu jest

nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Abrahama Lichta, kupeca w Jarosławiu pozew o zezwolenie na wydanie z depozytu sądowego kwoty 1464 kor. 98 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 28. marca 1901 godz. 9³/₄ rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej sp. Juliana Ustrzyckiego i niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Minari, ustanawia się p. dr. Izydora Daniela, adw. w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętej masę spadkową sp. Juliana Ustrzyckiego i niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Minari w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni, a względnie spadkobiercy sp. Juliana Ustrzyckiego w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 24. marca 1901.

Ч. сш. Св. 307.1 (1) [2439]
Против невідомий з життя і місця пробування Юстини Судорко зам. Глушко давнійше в Дворцях, вніс Іван Глушко, син Стефана в Дворцях позов о узнанє і інтабуляцію права власности до парц. ґрунт. 817,2 і 1985/2.

Устна розправа відбуде ся 4 цвітня 1901 в сали І.

Установлений для стереження прав позваної куратором п. Данило Батюк в Дворцях буде єї заступати, аж она в судї зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. суд повітовий, Відділ І.
Мости великі, дня 13. марта 1901.

L. cz. firm. 32/1 [2285]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpis firmy „Majer Orgel i Chiel Blitzer, wyrab. lasu i handel drzewa w lasach skarbowych Porębach gymarskich i Porębach kupienskich“ z tem, że jawnymi spółnikami tej firmy są Majer Orgel i Chiel Blitzer, kupcy w Kolbuszowy, firmę zastępywać będą obaj spółnicy i obaj będą podpisywać firmę w ten sposób, że pod nazwą firmy umieszczają będą własnoręcznie podpisy „Majer Orgel“ i „Chiel Blitzer“.

Rzeszów, dnia 9. lutego 1901.

L. cz. T. 2/01 (3) [2246 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Sebastyana Rychterczyka, urodzonego w dniu 17. stycznia 1816 w Gronkowie, który przed 30 laty miał umrzeć w Budapeszcie na panującą tamże cholera, aby w terminie trzechmiesięcznym konczącym się dnia 30. czerwca 1901 tut. sądu lub ustanowionemu dla kuratorowi dr. Gałkiewiczowi dał o sobie znać, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego terminu dowód jego śmierci wydanym będzie.
Nowy Sącz, dnia 26. lutego 1901.

L. cz. C. I. 84/1 (1) [2486]
Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Szczepanowi Józefczykowi z Beska, wniósł Józef Łysakowski do tutejszego sądu pozew o 258 kor., na podstawie którego wyznaczono audyencyę do rozprawy na 30. marca 1901 godz. 9 rano.
Ustanowiony dla niego kuratorem Józef Ziemiański będzie go zastępował, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 15. marca 1901.

L. cz. Firm. 24 stow. II. 256. [2146]
Ogłoszenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Fabryka wody sodowej „Zdrowie“ we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Soda-Wasser Fabrik „Zdrowie“ in Lemberg, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ została dnia 9. stycznia 1901 wpisana w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że siedzibą stowarzyszenia jest Lwów, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 20. grudnia 1900, przedmiotem przedsiębiorstwa jest przysparzanie członkom zarobku przez fabryczną produkcję i sprzedaż wody sodowej, limoniadek i kracherów, sztucznych wód mineralnych i innych podobnych produktów jakoteż materiałów i produktów pomocniczych jakoto syfonów, płynnego kwasu węglowego, syropów itd., czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przedsiębiorstwo tworzy dyrekcya składająca się z czterech członków którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób że pod wyciśniętą pieczęcią lub wypisaną firmą stowarzyszenia umieszczone będą podpisy przynajmniej dwóch członków dyrekcji.

Ogłoszenia stowarzystwa następują przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich, odpowiedzialność członków jest ograniczoną, a każdy członek odpowiada nie tylko deklarowanymi udziałami lecz także i dalszą kwotą do wysokości zdeklarowanych udziałów, udział pojedynczy członka wynosi 100 koron.

Wreszcie że dyrektorami na przeciąg czasu sześciolatni wybrani zostali: Józef Baar, Dr. Marian Linde, Dr. Henryk Mikolasch i Józef Pordes.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział VI.

Lwów, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 25/1 [2152]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, Oddział II. zawiadamia, że wskutek uchwały z 12. stycznia 1901 l. cz. firm. 1/1 wpisano dnia 31. stycznia 1901 wykreślenie firmy A. M. Chari z rejestru dla firm pojedynczych, natomiast wpisano w rejestrze dla firm spółkowych firmę A. M. Chari następcy (A. M. Charis Nachfolger) dla przedsiębiorstwa wyrobu i sprzedaży octu w Złoczowie z tem, że ta spółka jawna składa się z Fisza Chari i Estery Dreifuss, współwłaścicieli realności w Złoczowie, że działalność swoją rozpoczęła w dniu 1. stycznia 1901 że siedzibą spółki jest miasto Złoczów, że do zastępowania firmy upoważnionym jest tylko Fischel Chari, który też firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod wypisanymi albo stampilią wyciśniętymi słowami „A. M. Chari następcy“ (A. M. Charis Nachfolger) swój podpis umieszczać będzie w końcu wpisano oświadczenie Markusa Dreifuss, iż jako mąż jawnej spółniczki Estery Dreifuss po myśli art. 7. ust. handl. zezwala wyrażnie, ażeby jego żona Estera Dreifuss jako jawna spółniczka tej firmy spółkowej uważaną była za kobietę handlującą z wszelkimi prawami i obowiązkami kupca.

Złoczów, 4. lutego 1901.

L. cz. Cw. 488/1 (1) [2108]

Przeciw Panu Feliksowi Sczazighinie którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie przez Powiatową kasę oszczędności w Kałuszu, pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 21. lutego 1901 L. Cw. 488/1 1.

Celem strzeżenia praw Feliksa Sczazighiny ustanawia się p. adw. dra Lorsche w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Sczazighiny w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisław, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. Dh. 3/01 [2105]

Nieobecnemu Mikołajowi Gramiakowi, przedtem właścicielowi realności w Kołomyi ma być doręczoną uchwała tabularna z 16. lipca 1898 l. cz. 1298,98, pozwalająca intabulacji prawa własności realności wyk. hip. 164 ks. gr. dla III. dz. m. Kołomyi objętej, dotychczas Mikołaja Gramiaka własnej, na rzecz Wasyla i Rozalii Owidyków.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się adw. dra Frachtenberga w Kołomyi kuratorem, który jego zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki nieobecny się nie zgłosi lub innego zastępcy nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 19. stycznia 1901.

L. cz. Cw. 489/1 (1) [2107]

Przeciw Panu Feliksowi Sczazighino którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie przez Powiatową kasę oszczędności w Kałuszu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 21. lutego 1901 L. Cw. 489/1 1.

Celem strzeżenia praw Feliksa Sczazighiny ustanawia się pana adw. dra Mandyczewskiego w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Sczazighiny w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. Firm. 121 XVII. 6/85 [2178]

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Goldlust & Comp.“ zakład filialny w Krakowie, że Stanisław Burstin jawny spółnik tej firmy z dniem 1. stycznia 1901 z tej spółki wystąpił, natomiast zaś z tymże dniem wstąpił do tej spółki jako jawny spółnik p. Herman Osterseizer kupiec w

Podwołyczkach tudzież że do zastępowania spółki upoważnieni są jawni spółnicy Henryk Goldlust, Zygmunt Resch i Herman Osterseizer którzy firmę tę w ten sposób podpisywać będą, że pod brzmieniem firmy którzykolwiek dwaj spółnicy jawni własnoręcznie się podpiszą.

Kraków, dnia 12. lutego 1901.

L. cz. A. 697/99 (9) [2123 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że Marya Pohribna z Puchalskich zmarła z Połowcach dnia 28. marca 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do pozostałego spadku między innymi powołani są także Iwan, Dmytro, Wasyl, Michał, Anna i Maciej Puchalscy.

Gdy miejsce pobytu powyższych dzieciów nie jest znanem przeto wzywają się ich niniejszem by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu oświadczenia swe do tegoż spadku pisemnie wnieśli luk w tym celu pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż po upływie tego czasu spadek tylko oświadczenym spadkobiercom przyznany zostanie.

Czortków, dnia 29. grudnia 1900.

Konkursa.

L. 499. [2421 1—3]

K O N K U R S.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 17. kwietnia 1900 L. 25.405 i uchwały Wydziału powiatowego w Białej z dnia 28. lutego 1901 L. 499 rozpisuje się ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Osieku z płacą 1000 kor. rocznie i ryczałtem na koszt podróży w kwocie 600 kor. rocznie.

Do okręgu sanitarnego w Osieku należy 11 gmin z liczbą mieszkańców 10.570. Lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Białej, najdalej do dnia 30. kwietnia 1901 i dołączyć:

1. Dyplom doktora medycyny.
2. Dowód obywatelstwa austriackiego.
3. Dowód, że proszący nie przekroczył 40 roku życia.
4. Świadcstwo odbytej co najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim i
5. Świadcstwo lekarskie potwierdzone przez odnośnego lekarza powiatowego, iż proszący jest fizycznie zdolnym do pełnienia obowiązków lekarza okręgowego

Z Wydziału powiatowego.

Biała, dnia 28. lutego 1901.

Za Prezesa ks. Hamerlak.

L. 19.821. [2442]

Ogłoszenie konkursu.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada służbowa dla utrzymania ewidencji katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowym w Drohobyczu, względnie jedna posada geometry ewidencyjnego II. klasy i kilka posad elewów ewidencyjnych.

Starsi geometry ewidencyjni, tudzież geometry I. i II. klasy, którzy życzą sobie przeniesienia w równym charakterze służbowym do Drohobycza, jakoteż kandydaci o posadę geometry ewidencyjnego II. kl. względnie o posady elewów ewidencyjnych, mają należycie udokumentowane podania w terminie trzytygodniowym wnieść do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

Kandydaci, którzy nie pozostają w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego mają oprócz ogólnych warunków przepisanych dla służby państwowej i fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości języków krajowych, jak nie mniej dotychczasowej służby, względnie zatrudnienia wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studyów z matematyki, geometrii wykresłej i geodezji.

Kandydaci o posadę elewa ewidencji nego mają oprócz tego przedłożyć rewers studentyczny.

Elewi ewidencyjni traktowani są przy podróżach i przesiedleniach jak urzędnicy ewidencyjni XI. klasy rangi w myśl artykułu III. ustawy z dnia 23. maja 1883 (Dz. p. p. Nr. 84).

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 17. marca 1901.

Ostrzeżenie przed Józefem Bergerem, w ewierze, który pod pretekstem handlowania starożytnościami wyłudza takowe i zastawia na swoją korzyść. R. C.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomerji
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1901

można nabyć w Ekspedycy „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 5 koron, na prowincję z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 75 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

„Vinacet“

nowa esencja octowa poleca się każdej gospodyni, każdemu hotelierowi i restauratorowi jak najlepiej. — Wyrabiany z tego ocet wyróżnia się 1) dobrym smakiem i zapachem, 2) najwyższą konserwującą siłą, 3) zupełnym brakiem bakterji, 4) nieepsuciem się, 5) swoją taniocia (tańszy od kupionego gotowego octu).

Ceny: ¼ litr. flaszka na 5—10 litrów octu 1 K. — 1 litr. flaszka na 20—40 litrów octu 3 K. — Na składzie w aptekach handlach delikatesów, drogueryach i sklepach korzennych. Skład główny dla Galicyi i Bukowiny u

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Zwraca się uwagę na markę ochronną obok się znajdującą.



Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW.

A. Thierrego prawdziwy Balsam babkowy

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko i przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju ciał, jakie się do niej dostały. Jest koniecznym dla turystów, kolarzy i jeźdźców. Dostać można w aptekach. Poczta opłatnie 2 słoiki 3 koron 50 hal. Słoik na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach ziemi wysyła po otrzymaniu 1 korony 50 hal., aptekarz A. Thierry's Fabrik in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn. — Unikać naśladowań i uważać na powyższy, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny.



MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszycy wzorów materij meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, krętonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ul. Kalcza Nr. 16, we własnej realn.
Magazyn mebli zostanie przeniesiony 1. kwietnia b. r. na ul. Teatralną l. 1, obok handlu Seifarta i Dydyńskiego.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

¼ kilo Congo	zł. 1.80
" Souchong czarna	3.-
" zbiór majowy	3.-
" Hayow czarna	4.-
" Melange de Lond.	4.-
" Wysiewki herbaciane	1.80
" Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60
Opakowania nie liczą się. Zamówienia	

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej 4^o/10 kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.-	kl. --.90
Cuba gruba ziarnista	9.50	1.-
Caylen zielona	10.-	1.-
" przednia	10.40	1.-
" gruboziarnista	10.75	1.32
" parłowa	10.75	1.08
Mocca arabekowa smol	10.75	1.08
Jawa złota	10.75	1.08

z prostoty wysyła się odwrotna pocztą

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Banku dla ubezpieczeń i przemysłu we Lwowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką,

odbędzie się dnia 4 kwietnia 1901 (w czwartek) o godz. 5 po południu w lokalu Banku przy ul. Chorążczyzny l. 16.

Na porządku dziennym:

1. Zmiana statutu.
2. Wybór zastępców Dyrektorów.

Lwów, dnia 26 marca 1901.

Rada nadzorcza.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 16520

(2451 1-2)

Rozpisanie ofert.

W drodze publicznej konkurencyi zostanie oddanem do wykonania rozszerzenie istniejącej drewnianej ładowni węgla na stacyi w Stanisławowie przy szlaku kolejowym „Lwów-Itzkany“.

Cena kosztorysowa wynosi 10 000 koron. Bliższe warunki co do wnoszenia ofert, jakoteż odośne plany i kosztorys, mogą być przejrane w godzinach urzędowych w oddziale dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie (2 piętro), gdzie też na żądanie odpowiednie wyjaśnienia udzielone i formularze ofert wydane być mogą.

Ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z kwitem na złożone w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie wadyum w kwocie 500 koron, opatrzone napisem: „Oferta na rozszerzenie ładowni węgla w Stanisławowie“, wniesione być mają najdalej do 11 kwietnia b. r. 12 godziny w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcji kolei państwowej.

Zwraca się uwagę, że tylko ci oferenci na przychylnie załatwienie reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych, jak i znajomości technicznych wszelką dadzą rękojmię, że przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia odpowiedniego wadyum, wreszcie nie odpowiadające zasadniczym wymogom, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w marcu 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.



Nadzwyczajna specjalność.

Do nabycia w lepszych handlach kolonialnych i delikatesów, aptekach i drogueryach.
Cena 1 oryginalnej flaszki 4 kor. Flaszki na próbę po 70 i 30 halerczy.
Premiowane 80 medalami i krzyżami zasługi.

Josef Archlep & Comp., Parowa destylarnia w Pradze.

Dyrektor: Józef Archlep, c. i k. nadw. dostawca i fabrykant likierów „La Ferme“.

Walne Zgromadzenie

Związku kredytowego dla drobnego handlu i przemysłu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w Kołomyi, odbędzie się dnia 8 kwietnia 1901 b. r. o godz. 6 wieczór w biurze Związku.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie za rok 1899 i udzielenie absolutorium Zarządowi.
2. Wybór komitetu rewizyjnego.
3. Wnioski członków.

Bilans przejrzeć mogą członkowie codziennie w biurze Związku.

Dyrekcya:

Dr. E. Milgrom, M. Schiller, D. Rotter, M. Hammer, W. Grunes.

Za komitet rewizyjny: Dr. J. Rittigstein.

Ogłoszenie.

II. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Chodorowie odbędzie się dnia 2 kwietnia 1901 o godzinie 2-iej po południu w lokalu tegoż Towarzystwa z następującym porządkiem:

1. Sprawozdanie z czynności Dyrekcji za rok 1900.
2. Wybór trzech członków Rady nadzorczej.
3. Wybór komisji rewizyjnej.
4. Wnioski członków.

Chodorów, dnia 25 marca 1901.

Dr. Stanisław hr. Mycielski,
prezes.

Stanisław Popiel,
sekretarz.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Dobry wynajem od 1 kwietnia na pierwszym piętrze **5 pokoi** z balkonem, przedpokój, kuchnia, wodociąg, stajnia i wozownia. Na żądanie ogród owocowy do użytku. Wiadomość ulica Żyblkiewicza 1. 37.

Taniej niż wszędzie! nabyć można drukarnie kauczukowe do samodzielnego wykonania różnych druków w zakładzie rytowniczym A. ZIGMANNA, Lwów, ulica Sykstuska 1. 14, Cenniki gratis.

1 zł. 80 ct. pół kilogr. znakomitych **okruchów herbaty** polecają FRYDERYK SCHUBUTH i Sp, Lwów, Rynek 45.

Jeszcze taniej niż „za bezcen“.

Obrazy (oryginały): Grottgera, Kossaka, Gottlieba, Grocholskiego, Dębickiego, Raczyńskiego, Tetmajera, Trusza, Dzbańskiego i innych, wyczerpane premie Towarzystwa sztuk pięknych, zegar gdański z XVII. wieku, stara porcelana, ryciny, wiele cennych dzieł, autografów, dokumentów do rodzin szlacheckich, map i t. p. rzeczy do nabycia w księgarni antykwarskiej oraz handlu dziełami sztuki i starożytności **Józefa Tomasika**, we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej 1. 8.

Zwraca się uwagę P. T. Amatorów, że wzmiankowany handel koncesyjonowanym jest przez Wysokie Władze, kierownictwo tegoż spoczywa w ręku sumiennego fachowca, stąd też nie sprzedaje się tu rzeczy podejrzanej wartości lub wprost falsyfikatów za oryginały, jak to niektóre szeroko reklamowane handele praktykują, nikt więc na żaden wyzysk i nieprzyjemności narażonym tu być nie może.

Passepartout

i wszelkie galanteryjne wyroby wykonuje bardzo starannie

Jan Małecki

Lwów, ul. Teatralna 1. 7, I. piętro.

Dla ludności



bez różnicy rangi i stanu aranżujemy powszechną sensacyjną taną sprzedaż przedsięwziętą i oferujemy meble żelazne, dywany, dywaniki, portyery, firanki, story, kapy na stoły, i łóżka, kołdry, koce i różne przedmioty dekoracyjne.

Osobny oddział towarów wysortowanych, jakoteż wadliwych dywanów i resztek. Prawdziwe perskie i orientalne dywany w ogromnym wyborze.

Osobom, będącym w możności płacenia, przyznajemy też ulgi w splatach bez podwyższenia cen.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franko. — Listy należy adresować: Zarząd wiedeńskiego magazynu i składu dywanów „Au Louvre“ Lwów, ul. Sykstuska 1. 6 (pasaż Hausmana).



Jako moja specjalność od lat 28 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięs i zwykle.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie d. zł. 2 do 3. Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

L. 193

(2284 1—3)

Ogłoszenie.

Magistrat król. woln. miasta Myślenice podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1901 o godzinie 1 przed południem, odbędzie się w biurze Magistratu publiczna licytacja ofertowa na wydzierżawienie prawa myślenickiej propinacji miejskiej, prawa poboru opłat konsumpcyjnych na cele gminne od napojów przez trzecie osoby po gminy miasta Myślenice sprawozdanych, prawa wykonywania w Myślenicach przemysłu gospodniego z uprawnieniem podawania potraw, kawy i ciepłych napojów, wreszcie prawa wyszynku wina na przeciąg czasu sześciu lat, tj. od 1 stycznia 1902 do 31 grudnia 1907.

Cenę wywołania rocznego czynszu za wszystkie powyższe uprawnienia ustanawia się w kwocie 20.016 koron, zaś wadium przed rozpoczęciem licytacji złożyć się mające wynosi kwotę 4002 koron. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze magistratu każdego dnia w godzinach urzędowych.

Myślenice, dnia 12 marca 1901.

Burmistrz: St. Pindela.

Staruszka 80-letnia Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Łyczakowska 1. 22, u Gramatykowej.

Trawa miodowa

(Holeus lanatus)

własnego zbioru z obszaru dworskiego **Borówna**, nasienie świeże i pewne, na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. Jeden korzec wraz z workiem kosztuje **8 kor.**, przy zakupieniu naraz 10 korec dodaje się **korzec bezpłatnie**, na wagę 100 kilogr. **60 kor.** Zamówienia uskutecznia **J. Buisiewicz w Bochni.**

Szkółki

leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Lubińskiego
w Zassowie pod Czarną

polecają do kultur wiosennych
nasiona i sadzonki leśne,
drzewka i krzewy ozdobne
tudzież

rośliny pnące trwałe
po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie opłatnie.

WODA LWOWSKA

J. Ihnatowicza

odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem.

Cena 3 kor., 1.60 i 80 hal.

OKO PROROKA

znakomita powieść
Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów,
Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

PARKIETY

i posadzki deszczukowe — oraz wszystkie wyroby stolarskie, jako to: drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.

poleca fabryka parowa

Braci Wczelak we Lwowie.

Posadzki, okna większej ilości materjałów, a to: drusów sosnowych, dębowych, jesionowych i modrzewiowych w różnych grubościach i długościach.

C. k. uprz. Galicyjski Akcyjny Bank hipoteczny.

Trzydzieste trzecie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego

odbędzie się
we wtorek dnia 23. kwietnia 1901 r. o godz. 10-tej rano
w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1900.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1900.
4. Wybór 2 członków i wybór uzupełniający 2 członków Rady nadzorczej (§. 43 statutow).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

Pp. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcyę swoje najdalej do dnia 26. marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we Filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Pp. Akcyonaryusze, którzy przystępując im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwem, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w sekretaryacie Banku gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej Pp. Akcyonaryuszom wydane będą.

Lwów, dnia 1. marca 1901.

Rada nadzorcza.

§. 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają ci Akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcyę wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcyę wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.

§. 65. Każdy Akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyi złożył. Żaden jednak z Akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnym imieniu czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej Akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę stowarzyszenia. w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci sami nie byli akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony).